Nr. 27. Piątek, 4 Lutego 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i kr. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 stycznia b. r. najłaskawiej zatwierdzić wybór: Floryana barona Gostkowskiego, właściciela dóbr na prezesa, a dra Stanisława Madejskiego, c. k. notaryusza w Brzesku, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Brzesku; Teofila Ostaszewskiego, właściciela dóbr na prezesa, a Tomasza Witkiewicza, c. k. notaryusza, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Brzozowie: Tomasza Horodyskiego, właściciela dóbr na prezesa, a Seweryna Korytkę, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Husiatynie; Alfreda Milieskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Stanisława Homolacza, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Krakowie; Adolfa Dobrzyńskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a dra Gustawa Romera, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Nowym Sączu: dra Karola Pawlińskiego, adwokata krajowego, na prezesa, a ks. Feliksa Smolińskiego, rz. kat. proboszcza z Sambora, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Samborze; Antoniego Tyszkowskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Stanisława Gniewosza, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Dobromilu; Władysława Bzowskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Franciszka Smidowicza-Smidków, ck. radcę rządowego i emerytowanego dyrektora policyi, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Łańcucie; Teofila Żurowskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a ks. Ludwika Praszałowicza, kanonika i rz. kat. proboszcza z Liska, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Lisku; Hilarego Tretera, właściciela dóbr, na prezesa, a Jana Wiśniewskiego, dzierżawcę dóbr, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Przemyślanach; Stanisława Polanowskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Leona Kuczyńskiego, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Sokalu; Józefa barona Brunickiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Juliusza Barańskiego, przełożonego obszaru dworskiego w Łukawicy niżnej, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Stryju; Juliana kniazia Puzynę, właściciela dóbr, na prezesa, a ks. Abdiasza Szeparowicza, gr. kat. proboszcza z Oleszy, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Tłumaczu: Mieczysława hr. Dunin Borkowskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Aleksandra Hordyńskiego, c. k. notaryusza z Borszczowa, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Borszczowie: Franciszka Jasińskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a ks. Jana Koblańskiego, honor. kanonika i gr. kat. proboszcza z Kołomyi, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Kołomyi: Mikołaja Torosiewicza, właściciela dóbr na prezesa, a Adolfa Kornbergera, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Rohatynie; Tadeusza Langiego, przełożonego obszaru dworskiego w Ostrowie, na prezesa, a dra Stanisława Strzelbickiego, c. k. notaryusza w Ropczycach, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Ropczycach; Adolfa barona Lipowskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Wacława Adamskiego, c. k. notaryusza w Podgórzu, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Wieliczce.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych: dr. Hermanna Brummera, Władysława Krawczyńskiego, Stanisława Krywulta i Wincentego Łobosa bezpłatnymi auskultantami dla swego okręgu.

C. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo dla rolnictwa, przemysłu i handlu reskryptem z dnia 10 grudnia 1880 l. 28943 powzięło do wiadomości doniesienie, iż Frydryk Seltsam udzielony mu dnia 11 lipca 1880 przywilej na nowy sposób wyciągania tłuszczu z kości za pomocą silnego nacisku pary z siarkanu węgla, benzyny i innych materyj, na obszar margrabstwa Morawskiego, księstwa Szlązkiego, zachodniej Galicyi z okręgiem Krakowa, w północnych Węgrzech na terytoryum, które na wschodzie aż do kolei Tarnowsko-Leluchowskiej włącznie z miastami Preszowem i Koszycami, na południe aż do kolei Koszycko-Boguminskiej włącznie ze wszystkiemi przy tej kolei leżącemi miastami, na północ i na zachód aż do linii granicznej rozciąga się, która na mapie, znajdującej się w archiwum przywilejów, naznaczona jest czerwoną barwą, w skutek cessyi we Forchheim dnia 8 sierpnia 1880 zawartej, odstąpił na zupełną własność arcyksiążęcej fabryki kleju, spodyum i mąki kościanej w Żywcu. Zarazem zarządzono zaregestrowanie przeniesienia tego terytoryalnie ograniczonego przywileju. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21 stycznia 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 lutego.

Jak wiele zrobić można przy dobrej woli i szczerej chęci dla pokoju i zgody nawet w sprawach, które na pierwszy rzut oka wydają się niemożliwemi do rozwiązania, dowiódł jeden z organów wiernokonstytucyjnych, stara *Presse*, zastanawiając się bliżej nad żądaniem Czechów w sprawie uniwersytetu praskiego. Podzieliwszy żądania te na kategorye i scharakteryzowawszy dość obojętny dla polityki charakter każdej kategoryi z osobna, *Presse* doszła w końcu do kombinacyi, że rozwiązanie jest możliwe z wielkiemi korzyściami dla Czechów a bez ujmy dla niemieckiej przeszłości i niemieckiego charakteru uniwersytetu. Jednakże jak w każdej sprawie z polityki wewnętrznej tak i w tej dziennik wspomniony zrobiwszy dwa kroki naprzód, cofa się zaraz o jeden w tył, aby nie odbiedz daleko od swoich koleżanek. Dodaje więc do swego umiarkowanego wywodu uwagę, że rozwiązanie kwestyi uniwersyteckiej w żadnym wypadku nie załagodzi antagonizmu czesko-niemieckiego, bo Czesi uzyskać mogą tylko część tego, co stawiali jako ultimatum a Niemcy nawet w razie przyznania Czechom najmniejszej koncesyi uważać to będą za częściowe wyparcie z terenu, na którym dotąd zupełnie panowali. Uwaga ta ma niezawodnie uzasadnienie w stosunkach obecnych, ale taki dziennik jak *Presse* nie powinien podawać jej bez tego dodatku, że Niemcy pretensyami swojemi do panującej roli nie mogą już teraz mierzyć słuszności lub niesłuszności ustępstw Czechom przyrzeczonych. Dopóki bowiem Czesi stali na uboczu ignorując parlament centralny i odmawiając konstytucyi prawomocności, dotąd nie mieli prawa do żadnych ustępstw. Sami Niemcy jednak uznawali to od r. 1868 aż do powołania hr. Taaffego do steru, że Czechom można przyznać pewne ustępstwa na rzecz ich narodowego rozwoju, jeżeli zerwą z polityką abstencyjną i na gruncie konstytucyjnym upomną się o swoje prawa. Warunkowi temu stało się zadość, więc chociażby dziś gabinet składał się z samych członków lewicy, musiałby coś zrobić dla Czechów, a ograniczając nawet do minimum ustępstwa swoje, musiałby pamiętać o pewnej zmianie stosunków w uniwersytecie praskim. Czesi bowiem zawsze wysuwali sprawę uniwersytetu na pierwszy plan swoich żądań, uczynili to nawet przed dwoma laty, gdy dr. Herbst zamierzał inaugurować ugodę niemiecko-czeską.

Od umiarkowania Czechów przy sformułowaniu żądań i wniosków swoich, w myśl decyzyi powziętej na niedawnej konferencyi z ministrem-prezydentem, zawisło zupełnie, czy cała pra-

---

3)

ODETTA

SZKIC Z ŻYCIA KANADYJSKIEGO

PRZEZ

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO

(Ciąg dalszy.)

IV.

Moje wizyty do zamku powtarzały się częściej w zimie, niż w lecie, bo w porze kapielowej musiałam w domu pomagać. Fortepiela mnie wtedy nie potrzebowała. Nie było w niej braku gości, gdyż towarzystwo zebrane w dworkach przepadało za oficerami i ciągle ich nachodziło. W zimie jednak, gdy zameczek ośnieżony przez pięć miesięcy spoglądał na gładką szybę lodowatej cieśniny, i kiedy tylko chłopom przekupniom łazić się doń chciało — w zimie byłam tam pożądanym gościem. Zawsze chętnie widywana, zaprzyjaźniłam się najściślej z pewną majorową, żoną ostatniego plackomendanta. Była to kobieta towarzyska. Przepadała za mną formalnie, choć ja sobie tylko mieszczanka, a jej ojciec był baronetem. Całą jedną zimę raz mnie u siebie trzymała, odstąpiwszy mi jedyny pokój w oficerskich koszarach, z którego widok sięgał po za okopy. Sypiałam tam na szerokiej, rozkładanej kanapie, a w dzień miewałam pełno towarzystwa, z następującego powodu.

Cieśnina była prawie zawsze bezludną. Wyspiarze nie miewali interesów na lądzie, a z lądu także mało kto do nas po lodzie zachodził, oprócz poczty, raz na tydzień wiezionej sankami, uprzężonemi w szóstkę kondlów. Pocztylion leciał za sankami na łyżwach, kierując psiska krzykiem i niezmiernie długim harapem. Tę kawalkatę można było widzieć tylko z okien mego pokoju, a więc oficerowie zbiegali się do mnie o pewnej godzinie, żeby się poczcie z takiem zajęciem przypatrywać, jak gdyby ją pierwszy raz w życiu oglądali. I cóż mieli biedacy począć, kiedy się nie mogli rozrywać upędzaniem żołnierzy na mustrze, a major odmawiał urlopu na polowanie?

Bywało wybieramy się na spacer na łyżwach śnieżnych, w której igraszce tak panowie jak panie udział brali, bo my wszyscy tutaj po mrozie i śniegu uganiać się lubimy. Nasza cicha atmosfera zimowa jest rozkoszną, choć mrozy straszne. Sucho — więc zimno nie przenika ciała. Śnieg staje się podobny do makadamu zbitego. Kwartał upłynie bez wiatru i obłoczka na niebie. Ruch na takiem powietrzu bywa połączony z rozkoszą niewymowną, dając rumieńce i czerstwość. Po nim nawet ja staruszka czuję się młodą i rzeźwą.

Bawimy się w najlepsze. Wtem ktoś na zegarek spojrzy i zawoła, że poczta już tuj, tuj! Wszyscy pędzą do zamku na złamanie karku, żeby Boże broń nie stracić tego widoku! I gdyśmy się raz w ten sposób wrócili, a panie i panny wpadły do mego saloniku z krzykiem wesołym, zastały tam gościa, niemniej od nich do pustoty skłonnego. Była nim Odetta, córka rybaka, słynna z urody, piękność wyjątkowa, nawet między ludem, o którym panu wiadomo, że urodą mężczyzn i wdziękiem kobiet nad wszystkich sąsiadów celuje.

Dziwna rzecz, zkąd i jakim sposobem takie plemię tutaj się wyrobiło? Czyż to nie są pokurcze europejsko-indyjskie? Ani ich babki czerwonoskóre, ani dziadowie francuscy nie byli ładnymi protoplastami, a patrz na ich potomstwo — zwłaszcza takie, jak Odetta, w którego żyłach krew europejska przeważa! Nie wiem, czy jest drugi ludek na kuli ziemskiej równie nieliczny i ubogi, w którymby się tak często zdarzały typy klasycznie piękne i postacie wdzięczne. To ich wzbija w niepospolitą dumę, której sporą dozę czerpią także z swego francuskiego pochodzenia.

Francuzi! Bodaj ich z tą pretensyą do narodowości francuskiej! Cóż wzięli z całej jej cywilizacyi, oprócz języka, który przerobili na szkaradne, pełne archaizmu *patois!* Nieraz mi się na śmiech zbiera, kiedy wejdę do chaty takich Francuzów. Kilka brzydkich obrazków i krzyżyków na ścianie, szerokie ławy nagie, skóry zamiast pościeli, naczynie gliniane i sieci tworzą całe urządzenie domu. Bębny bez koszulek czubią się na błotnistej ziemi bez podłogi. Jegomość w pasowej szlafmicy drzemie u komina, z nogami w popiele. Wpółindyjska kobieta piecze sposobem dzikich przodków podpłomyki i mięso na węglach. Woń czosnku i ryb jest nieznośną. Jeszcze nieznośniejszym jest żargon domowników, w który się długo potrzeba wsłuchiwać, nim się da w nim odgadnąć pierwiastek francuski. Wszystko powiada, że promień cywilizacyi do tej nory nie sięga, a przecież jej mieszkańcy nazywają się Paryżanami Nowego świata, a nawet się za lepszych od Paryżan uważają, bo sobie przypisują pochodzenie po mieczu od szlachty francuskiej.

I tak, nasza Odetta Rollin miała się wieść od pewnego markiza z łokciowem nazwiskiem, który coś przeskrobawszy w domu podobno się do kochanki królewskiej umizgał — schronił się w Kanadzie, nazwisko zmienił i z córką pewnego niemniej awanturniczego Szkota się ożenił, co w te strony dla spekulacyi przywędrował z futrami bobrowemi. Żona Szkota miała być córką potężnego *sachema* indyjskich Czippewów. Tak brzmiała tradycya familijna Rollinów, a powierzchowność Odetty zdawała się potwierdzać jej pochodzenie z trzech plemion. Szczęśliwym trafem jednoczyła ona w swej osobie najpiękniejsze przymioty fizyczne każdego z nich. Jej profil czysty i delikatny, mała, kształtna główka, na łabędziej szyi osadzona i czoło szerokie, inteligentne, były anglo-saskie. Biust nad wiek rozwinięty, długa rzęsa, brew czarna i wybitna, włosy gęste, długie, krucze, połyskujące metalicznie — wszystko to przypominało indyjskie znamiona. Figurkę, łapki, nóżki i gracyę w ruchach wzięła od Francuzów, ale oczy musiała chyba dostać w podarunku od czarodziejek jeziora, bo były nadzwyczajne. Piwne raz, drugi raz czarne, według miary wpadającego światła, miały orlą bystrość a ich wpływ bywał magnetyczny, tem bardziej, że dziewczyna według indyjskiego zwyczaju patrzyła zawsze każdemu długo i śmiało prosto w twarz, nim przemówiła. Niejeden mężczyzna tego nałogu nieznający, przyjmował takie wejrzenie jako wyzwanie i padał od jego grotów.

Śliczne to dziecię wpółdzikiego ludu, chowające się z barbarzyńcami jak sarneczka wśród cieląt, było wzrostu miernego i budowy symetrycznej jak posąg klasyczny. Miała też płeć cudną, ani do cery wymokłych blondyneczek północnych niepodobną, ani do żółtawej barwy południowych brunetek. Było coś ciepłego w jej twarzy owalnej, a krew pod jej brzoskwiniową jagodą musiała kipieć. Wzięta do Europy, nie uderzyłaby tam nikogo cechami nieznanemi, bo wszystkie rysy czerwonoskóre były w niej zmiękczone, zdrobniałe, wydelikacone. Potrzebaby doskonałego znawcy charakterystyk plemiennych,

wica ujmie się za nimi i poprze ich energicznie. To co wiedeńskie organa opozycyjne piszą o wrzekomych targach między Czechami a innemi frakcyami prawicy, z których każda chciałaby odnieść jakąś specyalną korzyść przy tej sposobności, jest tylko tendencyjnem zmyśleniem. Wszystko w ogóle, co pisze ta prasa o układach między frakcyami prawicy w ważniejszych sprawach, przejęte jest dziś tendencyą wykazania światu, że między frakcyami prawicy nie istnieje żadna łączność oparta na pokrewieństwie politycznem, na częściowej przynajmniej łączności programu. lecz tylko na targach i umowach z osobna zawieranych w każdym danym wypadku. Cel tej tendencyi jest jasny. Opozycya chce wzbudzić wszędzie przekonanie, że sytuacya obecna jest niepewną i każdej chwili zupełnej uledz może zmianie. Częściowe przesilenia w gabinecie stanowią dla niej główny punkt oparcia w podnoszeniu tego zarzutu. Drugi dowód na to trzeba było wydobyć z samej konstellacyi parlamentarnej, a do tego najlepiej nadaje się stosunek istniejący między frakcyami prawicy. Nie ma wątpliwości, że prawica nie stanowi jednolitego stronnictwa, że zatem frakcye jej muszą ciągle porozumiewać się z sobą i jeżeli zachodzą jakie sprzeczności celów i interesów, usuwać je za pomocą wzajemnych ustępstw. Wszędzie, gdzie istnieje parlament. kompromisy takie muszą być zawierane między frakcyami i nie wyrządza to pewnie najmniejszej ujmy systemowi parlamentarnemu. Sama lewica z wyskokiem zwróciłaby się na tą drogę, gdyby tylko jedna z frakcyj prawicy okazała ochotę do zmiany polityki w duchu mniejszości.

Sprawy krajowe.

(Przemysł naftowy).

I.

(§) Od lat kilku na każdej sesyi sejmowej wypływa sprawa przemysłu naftowego w formie coraz więcej natarczywej, a poza sejmem na różnych ankietach, zebraniach i konferencyach interesentów przedmiot ten bywa ciągle rozbierany i staje się przedmiotem różnych przedstawień i memoryałów. Zajęcie się ogólne przemysłem naftowym znalazło najsilniejszy wyraz w ustanowieniu osobnego komitetu krajowego dla tej sprawy, w którego skład wchodzą tak osoby wysokie stanowiska urzędowe zajmujące jak i znakomitsi producenci. Komitet ten pojmuje misyę w ten sposób, że nietylko powinien opiekować się przemysłem naftowym tak, by wśród danych stosunków interesa jego były jak najlepiej strzeżone. lecz nadto obowiązany jest utorować drogę reformie stosunków, stworzyć niejako nową podstawę prawną i ekonomiczną dla przyszłej eksploatacyi nafty w Galicyi. W pierwszym kierunku akcya komitetu doprowadziła już do pewnych dodatnich rezultatów, gdyż, jak wiadomo z naszych poprzednich artykułów. powstać mają wielkie magazyny naftowe w Grybowie. Jak wielkie znaczenie ma ta kwestya dla naszej produkcyi naftowej i dla handlu naftą, już kilkakrotnie wykazywaliśmy czytelnikom, pisząc o planach *Unionbanku* zajmującego się urządzeniem tych magazynów. W sprawie opodatkowania nafty opiekuńcza akcya komitetu znalazła wyraz w osobnym memoryale wystosowanym do rządu. Skutek pod tym względem jest więcej niż wątpliwy. gdyż ważne względy finansowe nie pozwalają ministrowi skarbu przychylić się do przedstawień producentów. Za to więcej obiecuje przedstawienie w sprawie poprawienia taryf kolejowych. Wystąpienie komitetu w tej sprawie poparte zostało także przez Izby handlowe.

Obecnie komitet zwrócił głównie uwagę swoją na uregulowanie i ustalenie prawnych stosunków eksploatacyi nafty. jako na główny warunek jej rozwoju i powodzenia. Chodzi przedewszystkiem o to, aby usunięta została formalna trudność kompetencyjna, która dotąd obok merytorycznych trudności niemało przyczyniała się do przewlekania stanowczych postanowień. Przy uregulowaniu stosunków prawnych przemysłu naftowego wchodzą w grę obok kwestyj kultury krajowej, należących do zakresu ustawodawczej kompetencyi Sejmu, także kwestye czysto-górnicze i prywatno-prawne, o których tylko Rada państwa rozstrzygać może. Chcąc zatem wyjaśnić kompetencyjną stronę sprawy a zarazem uzyskać i merytoryczną podstawę dla jej załatwienia, komitet krajowy dla spraw przemysłu naftowego wystosował memoryał do prezesa Koła polskiego w Radzie państwa J. E. dr. Kazimierza Grocholskiego z prośbą, aby na podstawie dotąd opracowanych projektów wybadał zamiary i opinię rządu w tej mierze. Oto streszczone brzmienie tego memoryału:

Przedsiębiorcy kopalń oleju i wosku ziemnego w Galicyi oddawna zgodzili się na to, że uregulowanie prawnych stosunków tych przedsiębiorstw jest pierwszym i najważniejszym warunkiem rozwoju przemysłu. a brak odpowiedniej ustawy w tej mierze stanowi główną zaporę dla technicznego i ekonomicznego wzrostu. Co przedsiębiorcy w uzasadnionych skargach swoich podnoszą, jest bezpośrednim skutkiem uznania kopalń naftowych za przynależność własności gruntu: przez co w konsekwencyi podlegają ustawom i przepisom wydanym dla ogółu nieruchomej własności lub dla fabrycznego przemysłu.

Kopalnie oleju i wosku ziemnego produkują rocznie wartość przewyższającą 5 milionów złr. i zatrudniają kilkadziesiąt tysięcy ludzi, a zdolne są do znaczniejszego o wiele rozwoju. gdyż wszyscy geologowie zgadzają się na to, iż teren naftowy w Galicyi zajmuje daleko większą przestrzeń od tej. jaka obecnie jest zajęta pod kopalnie (1600 h.).

Ten stan rzeczy uzasadnia zupełnie żądanie, aby przedsiębiorstwom naftowym użyczona została taka opieka i pomoc prawna. jakiej one niezbędnie do rozwoju dalszego potrzebują.

Natura przemysłu górniczego wspólna kopalniom minerałów zastrzeżonych i kopalniom oleju i wosku ziemnego sprawia. że przedsiębiorcy zakładają je przeważnie na małych przestrzeniach cudzego gruntu. co wobec rozparcelowania gruntów włościańskich i niechętnego pozbywania się ojcowizny odbywa się przeważnie na podstawie układu dzierżawnego lub stosunku spółki. W obu wypadkach przedsiębiorca zużytkowuje bardzo małą przestrzeń gruntu. wydaje znaczne kapitały na machiny i roboty, które nieraz na przestrzeni jednego hektara wynoszą dziesiątki tysięcy zł. a ostatecznie cała ta inwestycya i kopalnia sama stanowią przynależność gruntu. Wskutek tego dziś jeszcze w wielu wypadkach umowy o kopalnie założone na gruntach włościańskich nie są tabularnie zabezpieczone i nie dają podstawy do ubiegania się o większy kredyt. W wypadkach zaś, gdzie kopalnie stanowią przynależność gruntu. posiadającego tabulę i prawa przedsiębiorstwa zawarowane umową, stanowią ciężar widoczny, przedsiębiorca niemniej jest narażony na utratę w razie przymusowej sprzedaży gruntu. Jedynem ubezpieczeniem dla przedsiębiorcy może być tylko tabularne zastrzeżenie sobie zwrotu znacznego funduszu na wypadek utraty prawa do wydobywania oleju i wosku ziemnego. Zastrzeżenie takie jest jednak kosztowne ze względu na opłatę przepisaną a nadto niepewne. jeżeliby przewyższało wartość gruntu obciążonego, wreszcie nawe niemożliwem dla właściciela gruntu. który dając podobne zabezpieczenie, wyzuwa się ze swojego kredytu hipotecznego. Nie pozostaje więc przedsiębiorcy nic innego, jak tylko nabycie upatrzonego gruntu, co jednak jest utrudnione najpierw niechęcią włościan do pozbywania się ziemi. dalej koniecznością extabulowania z nabytej przestrzeni długów ciężących na całej posiadłości, wreszcie tem. że w chwili rozpoczęcia poszukiwań za olejami ziemnemi najbieglejszy geolog i górnik nie zdoła odgadnąć granic możliwego rozprzestrzenienia kopalń. Nabywanie więc gruntu na własność wymaga wiele pieniędzy, wiele czasu i pozostawia obawę, czy nabyty drogo grunt da się w całości zużytkować, lub czy nie wypadnie po jeszcze wyższej cenie dokupywać przyległe parcele. Ta potrzeba kupienia gruntu. ta obawa, by przestrzeń kupiona nie okazała [illegible] za małą, lub aby nabywcy kto inny [illegible] ubiegł, wywołuje gorączkowe zakupna u [illegible] dnych, pokątne starania o zabezpieczenie sobie gruntu u drugich, a w każdym razie staje się powodem rozlicznych zabiegów około wyciągnięcia jak największych korzyści z tych niezdrowych stosunków. Jak odmiennem byłoby stanowisko przedsiębiorcy. któryby z mocy ustawy mógł na każdym wyraźnie nie wyłączonym gruncie rozpocząć swe badania i poszukiwania, oraz rozwinąć w należytych rozmiarach kopalnie, byle wynagrodził właściciela gruntu za wyrządzoną mu stratę w użyciu gruntu [illegible] nawet indemnizował [illegible] ewentualne korzyści [illegible] znalezienie oleju ziemnego.

Położenie przedsiębiorców jest [illegible] grożone jeszcze i z tego powodu, że rozporządzenie cesarskie z r. 1862 stanowiące, iż oleje ziemne i wosk ziemny mają być uważane za przynależności gruntu o tyle. o ile służą do oświetlenia, nie chroni ich od konkurencyi przedsiębiorców, którzyby chcieli użyć tych olejów na inne cele. Postęp technologii chemicznej w użyciu surowych olejów i postęp technologii wprowadzającej nowe produkta do oświetlenia mogą łatwo doprowadzić do tego, że powstaną z czasem nawet na mocy powyższego rozporządzenia przedsiębiorstwa wywłaszczające właściciela ziemi a względnie jego prawonabywców z olejów niezużytkowanych. Jakikolwiek byłby wynik sporu prawnego między właścicielem gruntu a przedsiębiorcą górniczym chcącym korzystać z prawnego nadania. to w każdym razie samo istnienie sporu podkopałoby zaufanie do przemysłu opartego na tak wątłej podstawie.

Rada państwa.

*** **Wiedeń.** 2 lutego. (*Kor. G. L.*) W uzupełnieniu sprawozdania z wczorajszego posiedzenia Izby poselskiej przesyłam, co następuje: Poseł z lewicy dr. Jacques. przemawiając w dyskusyi szczegółowej nad §. 1 ustawy przeciw lichwie, nazwał praktykę sądową z galicyjską ustawą. jak praktykę tę skreślił był w swej mowie pos. Madejski. „nadużyciem sądów galicyjskich“ (*Missbrauch der galizischen Gerichte).* Zaraz potem zabrał głos komisarz rządowy, radca w ministerstwie sprawiedliwości p. dr. Krall i oświadczył, że jeżeliby w ogóle mogła być mowa o nadużyciu sądów. to nie możnaby tu rozumieć stosowania ustawy świadomie fałszywego. lecz tylko stosowanie błędne.

To sprostowanie p. Madejskiemu nie wydało się dostatecznem. Zabrał przeto głos. by dać posłowi Jacquesowi należytą odprawę. Stwierdził najprzód, że pos. Jacques nie miał prawa oświadczać cokolwiek w imieniu komisyi. ale tylko w imieniu własnem, że tedy oświadczenie to jest wyrazem jego indywidualnego tylko przekonania Skonstatowanie to p. Madejski poparł. odwołując się do samego przeciwnika, który to przyjął potwierdzająco. Dalej sprostował p. Madejski, że skreślona przezeń praktyka nie ogranicza się na sądach w Galicyi, lecz obejmuje najwyższy trybunał, jak to dwakroć w mowie swojej zaakcentował, a czego gotów jest dowieść czterma orzeczeniami tego trybunału, których treść ma pod ręką. Już komisarz rządowy odparł zarzut. jakoby sądy z świadomością nadużycia ustawę tłomaczyły, ale i o tem nie można tutaj mówić, iżby sądy mylnie ustawę stosowały. Albowiem tylko sąd wyższy ma prawo orzekać w toku instancyj. czy interpretacya sędziego w niższej instancyi była mylna. a tylko ustawa stwierdzić można. że pewien kierunek tłomaczenia ustawy w ogóle jest mylny. Mowca czuje się zniewolonym w imię niezawisłości sędziowskiej reklamować dla każdego sędziego zupełną swobodę tłomaczenia ustawy podług najlepszej wiedzy i sumienia bez względu na oświadczenie, jakieby w Izbie wyrażono z którejbądź strony. (*Brawo! brawo! [illegible] ław polskich*).

żeby w niej odgadł Metyskę. Indyanizm objawiał się najwyraźniej w jej paznokciach. owalnych i delikatnych jak u naszych córek, ale ciemniejszych. Paznokcie Europejczyka przybrałyby podobną barwę w napadzie febry.

Strój jej był dziwną i powabną mięszaniną ekscentrycznych sztuk odzieży. udrapowanych z szykiem jej własnego wynalazku. Miała na sobie pąsową. frygijską czapeczkę i kaftanik podobnej barwy, a czapka i kaftan świeciły się suto deseniami z paciorek długich. szklanych. ułożonych tak misternie. żeby się i artysta wschodni nie powstydził tych wzorów. Jej krótka błękitna spódniczka sięgała tylko po kolana. Od niej się zaczynały obcisłe kamasze łosiowe z frenzlą skórzaną, a pod kamaszami były jelenie łapcie, przylegające do ciała nakształt pończoch. Trzeba było mieć nóżkę Odetty, żeby takie obówie nosić bez obrazy dla oka krytycznego. Na kanapie leżała jej szuba z wydry. okryta miasto materyi gęsto splecionemi. jaskrawemi piórkami ptaków. Grube. czarne kosy dziewczyny. wełnianą wstążką czerwoną związane, spadały poniżej pasa.

Przyszła, żeby paniom dawać lekcye w indyjskiem haftowaniu paciorkami. Uczyły się u niej od miesiąca. ale mało korzystały, bo rzeczony kunszt jest w tem do rymotwórstwa podobny, że się nie da nauczyć. Nie nabywa się wprawą. ale przychodzi sam. jak natchnienie. jak bławatek w zbożu. Łatwo w nim celują osoby z okiem czułem dla harmonii barw i symetryczności linii krzywych, splecionych bujnie, ale zkądżeby się Angielki takiej sztuki nauczyły?

— *Bon jou' mes dames!* — przywitała nas Odetta, a korzystając z naszego zdejmowania futer. zaczęła zaraz po izbie latać i jej pięknością się zachwycać. Była w niej pierwszy raz. bo lekcye poprzednio w garderobie się odbywały. zkąd się panie na górę przeniosły, gdyż u mnie było cieplej i weselej.

W tym pokoju nie było nic, oprócz spełzłego dywanika. stołu orzechowego z odrapaną politurą, kilku krzesełek wyplatanych trzciną. lustra poskrobanego, starego zegara. kiku pożółkłych stalorytów w pozłacanych niegdyś ramkach, szafeczki bez szyb. z książkami bez okładek i innych t. p. drobiazgów. Wyliczone meble nie znalazłyby kupca w żadnem mieście. chyba w sklepie starzyzny. ale w Port Joli było trudno o lepsze. a w oczach córki rybaka wyglądały eleganckо

Damy przysunęły kulawy stolik do kominka. na którym płonęły grube. krótkie. iskrami sypiące i trzeszczące kłódki. Jedne wzięły się do haftu z miną desperacką. pod okiem Odetty. krytykującej ich kościste palce i wyśmiewającej ich brak śmiałości w kreśleniu geometrycznie zaokrąglonych figur. Inne. niebardzo młode. siedziały bez roboty i jak się zdawało bez myśli. ale czasem zerkały na córkę rybaka spojrzeniem głodnem. zawisnem. upokorzonem. Odetta nie zwracała na to uwagi. Co mogły obchodzić rozkwitającą, zdrową różę ogrodową gorycze i zazdrość cieplarnianych odkwitających kamelii?

Wszystkie oczy. tak schylone na kanwie. jak utopione w Metysce, obróciły się nagle ku drzwiom. bo ktoś zapukał i hałas wielki powstał w sieni.

V.

— Proszę wejść! — zawołałyśmy chórem.

Nie weszli. ale wpadli. Byli to panowie. zdążający do sąsiedniego, blizkiego apteczki majorowej pokoju. Jeden tylko został się z nami — drugi czyli młodszy kapitan. Stanawszy przed kominkiem, zacierał ręce i spoglądał co chwila na zegar. jakby oczekiwał niecierpliwie nadejścia poczty. której co tylko nie widać. Nie próbował nas bawić. Panny go nie zaczepiały, znając jego milczące usposobienie. Nie był pożądanym towarzyszem dla nich. ani dla kawalerów. Mało kto go w fortecy lubił, choć go wszyscy poważali. Nazywali go odludkiem. mrukiem. dumnym. zimnym. Mówili. że był stryjeczno-rodzonym pewnego bardzo bogatego lorda. zamiłowanego do tego stopnia w sporcie i w hulankach, że o kuzynku nie miał czasu pamiętać. Kapitan był więc najuboższym oficerem w garnizonie, nie mając nic oprócz swego żołdu. Może go ubóstwo uczyniło tak niedostępnym. w sobie zamkniętym odludkiem....

Mówiąc prawdę, nielubiony ogólnie kapitan był przedmiotem mej potajemnej adoracyi, bo przyznam się panu. że zawsze czuję rodzaj nabożeństwa do prawdziwych arystokratów. choćby podupadłych. bez złamanego szeląga. Mam dwie wnuki. nie bez posagów a jak je kocham, nicby mi większej przyjemności nie sprawiło. jak widzieć je żonami ludzi z nazwiskiem, Europejczyków. których herb miałby w sobie coś lepszego od dollara. Ach. co moje życzenia pomogą? Mój zięć zmateryalizowany szuka dla nich fabrykantów i wynalazców poprawnej sieczkarni lub jakich pigułek popularnych.

Kapitan był niewątpliwą latoroślą potężnego, odwiecznego drzewa genealogicznego z tytułem w głównej linii. W jego żyłach płynęła krew *earlów*. czyli hrabiów. Jego twarz była zawsze posągowo spokojna i poważna. Nigdy na niej nie widziałem wyrazu zadziwienia, zmartwienia lub lęku. Drobne wypadki życia mijały go nakształt fal jeziora. uderzających o niewzruszone przylądki. Jego ruchy były pełne dystynkcyi. Miał uprzejmość dla każdego. ale zbywał wszystkich krótko. Nie poufalił się z nikim. Niektórzy upatrywali znamię pychy w jego silnie wydętej dolnej wardze, ale mojem zdaniem było to raczej oznaką męztwa. Słowem, kapitan był w moich oczach prawdziwym Bayardem. i jedną tylko posiadał wadę, nieprzystojną członkowi rycerskiego rodu — pozował na obojętnego dla urody kobiecej. Każdy szlachcic powinien być zalotnym.

Nawet anielska twarzyczka Odetty nie zdawała się zwracać na siebie jego uwagi. Gdyby był miał iskierkę artystyczną w swej duszy, musiałby choć raz ukradkiem utopić w niej oko pożądliwe, żeby uwielbiać cudowną twórczość przyrody — ale gdzież tam! Raz jeden spojrzawszy na nią, do szyb się obrócił zamurowanych lodem i zaczął je zeskrobywać.

— Niechże kapitan siada — prosiła majorowa.

Usiadł po niemym ukłonie i w milczeniu przypatrywał się czynnym palcom dam. nie uśmiechając się na szalony szczebiot Odetty. A przecież to dziecko, przy całym braku oświaty, było takie żywe i dowcipne i opisywało z naiwnością zachwycającą niektóre zabobony swego ludu. Prostota jej opowiadania, jej łamanie się z poprawnym językiem francuzkim, instynktowy wybór słów wytworniejszych i głęboka naiwna wiara w dziwotwory, o których mówiła, powinny były go ująć. Człowiek przesycony nienaturalnością dam wielkoświatowych mógł w niej znaleźć nowy, ciekawy przedmiot uwagi. Nasz asceta nic w niej nie widział ciekawego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Moltke o prawach wojny.)

Instytut prawa międzynarodowego ogłosił niedawno zwięzły podręcznik o „prawie wojny na stałym lądzie", jako dzieło, spracowane przez komisyę, złożoną z prawników i ludzi fachowych różnych krajów. Praca ta została przesłana wszystkim rządom Europy i Ameryki. W zeszycie za za miesiąc luty organu rzeczonej instytucyi międzynarodowej, wydawanym w języku francuzkim pod tytułem: *Revue de droit international*, znajduje się ocena krytyczna podręcznika o prawie wojny, pióra niemieckiego feldmarszałka hr. Moltke. Krytyka ta napisana jest w formie listu do wiceprezydenta instytucyi profesora Bluntschli i brzmi w przekładzie:

„Byłeś pan tak łaskaw przysłać mi ogłoszony przez *Institut de droit international* podręcznik i wyrazić przytem życzenie, ażeby praca ta pozyskała moje względy.

„Uznaję nadewszystko przezniknione miłością ludzkości usiłowania, których celem jest złagodzić zadawane przez wojnę cierpienia. Wieczny pokój jest marzeniem, a nie można go nazwać — niestety — pięknem marzeniem. Wojna jest żywiołem porządku ustanowionego przez samego Stwórcę. Rozwija ona najpiękniejsze cnoty człowieka, jak odwagę i cierpliwość wobec wielu niedostatków, rozwija poczucie okowiązków i ducha ofiarności, żołnierz poświęca swoje życie. Bez wojny popadł by świat w zgniliznę i zginąłby w materyalizmie.

„Zgadzam się bezwarunkowo na wyrażoną w przedmowie zasadę, że powolne złagodzenie obyczajów powinno się objawić także w sposobie prowadzenia wojny. Ale przychodzę do jeszcze skrajniejszego wniosku i sądzę, że „jedynie" złagodzenie obyczajów będzie w stanie doprowadzić do celu, którego się nie osiągnie za pośrednictwem skodyfikowanego prawa wojny. Wszelkie prawo istnieć może tylko pod warunkiem istnienia jakiejś powagi, któraby czuwała i kierowała nad wykonywaniem prawa, a takiej właśnie potęgi brakuje całkiem wobec zadania opieki i czujności nad traktatami międzynarodowemi. Gdzież jest to jakieś państwo trzecie któreby chwytało za broń jedynie dlatego, że dwa prowadzące z sobą wojnę państwa naruszyły albo razem, lub tylko jedno z nich „prawa wojny?" Na tego rodzaju występki zupełnie nie ma na ziemi sędziego. Zapewnie temu prawu skuteczność może tylko religijne i moralne wychowanie indywiduów i poczucie honoru i prawności wodzów, którzy sobie sami przepiszą granice prawa i zastosują o tyle, o ile na to pozwolą wyjątkowe stosunki wojenne.

„Uwzględniając te okoliczności, trzeba w istocie przyznać, że postęp w ludzkości pod względem sposobu prowadzenia wojny poszedł w ślad za złagodzeniem obyczajów. Należy tylko porównać przerażające sceny wojny trzydziestoletniej z walkami nowoczesnemi.

„Wielkim krokiem naprzód jest zaprowadzony w naszych czasach powszechny obowiązek służby wojskowej, który zniewala do wstępowania w szeregi wojska klasy wykształcone. Surowe i niesforne żywioły przedstawiają jeszcze wprawdzie znaczną część w wojsku, ale nie są już jak przedtem, wyłącznie same.

„Oprócz tego posiadają rządy dwa potężne środki, ażeby nie dopuścić do nadużyć, a są niemi, w czasach pokojowych utrzymywana wzorowo karność, do której żołnierz się przyzwyczaja, a powtóre opieka administracyi, która się stara o zaopatrzenie wojska we wszelkie potrzeby.

„Gdyby tej opieki zabrakło, nie możnaby utrzymać zadawalniającej karności. Żołnierz, wystawiony na cierpienia, niedostatek, trudy, nie może się powstrzymać od szukania siłą pomocy w środkach kraju, ażeby mógł przenieść to, na co jest narażonym. Musi nieodzownie brać to, co mu potrzebne do utrzymania jego egzystencyi. Nikt zaś nie ma prawa żądać od niego poświęceń nadludzkich.

„Największem dobrodziejstwem wojny jest szybkie jej ukończenie. Ze względu zatem na cel powyższy powinno być dozwolone użycie wszelkich środków, z wyjątkiem takich, któreby wypadało potępić pozytywnie. Nie mogę żadną miarą zgodzić się z deklaracyą petersburską, która twierdzi, że jedynem uprawnionem prawidłem prowadzenia wojny ma być „osłabianie sił militarnych nieprzyjaciela". Nie, według mnie należy atakować wszelkie pomocnicze środki nieprzyjaciela, jak rząd nieprzyjacielski, jego finanse, koleje żelazne, zapasy, a nawet urok państwowy.

„Z taką energią a jednak z większem niż kiedykolwiek przedtem umiarkowaniem, prowadzona była ostatnia przeciw Francyi wojna. Losy wojny zostały po dwumiesięcznej kampanii rozstrzygnięte, a „walki przybrały charakter jątrzący i nieprzejednany" dopiero wtedy, kiedy na nieszczęście dla kraju rząd rewolucyjny przedłużył jeszcze wojnę o cztery miesiące.

„Uznaję chętnie, że podręcznik w wysokiej mierze czyni zadość wielu wymogom wojny, w większej, niż wiele innych prób poprzednich. Ale nawet najzupełniejsze uznanie dla sformułowanych reguł ze strony samych rządów nie wystarczy, ażeby im zapewnić wykonanie. Jest przecie z dawna przyjętym obyczajem, że do parlamentarza nie wolno strzelać, a jednak w ostatniej kampanii byliśmy świadkami wielokrotnie naruszenia powyższej zasady. Nigdy także nie zdoła wyuczony na pamięć artykuł przekonać żołnierzy, ażeby w ludności niezorganizowanej, która chwilowo chwyta za broń z pobudek wewnętrznego przekonania, widzieli regularne wojsko nieprzyjacielskie. Niektóre żądania podręcznika, jak sprawdzanie tożsamości poległych i t. p. nie kwalifikują się zgoła, jako niemożebne w wykonaniu, do oceny krytycznej. Inne możnaby krytykować, gdyby nie usprawiedliwiające słowa w nawiasach, np. „jeżeli na to pozwolą okoliczności", „jeżeli to byłoby możebne" i t. d., które nadają postanowieniem elastyczność. Inaczej nieubłagany realizm pogruchotałby te dobroczynne przepisy.

„Sądzę, że w wojnie, gdzie wszystko zależy od indywiduów i indywidualności, najskuteczniejszemi będą te artykuły, które się bezpośrednio zwracają do dowódców. Odnosi się to nadewszystko do wszystkich ustępów o rannych, chorych, służbie sanitarnej i materyałach, służących do pielęgnowania. Ogólne uznanie dla wymienionych już artykułów i dla ustępu o jeńcach, byłoby w istocie wielkim postępem ze względu na cel, który sobie zakreśliła instytucya *de droit international* i do którego zdąża z tak chwalebną wytrwałością." (Podp.) Moltke.

(Bil wyborczy w Anglii.)

Ministeryalna *Pall Mall Gazette* pisze o nowym projekcie prawa, które ma zapobiedz przekupstwu i innym nadużyciom przy wyborach, co następuje:

„Trudno sobie wyobrazić coś bardziej stanowczego i radykalniejszego od prawa, które zawiera postanowienia przeciw wszelkiego rodzaju przekupstwom i datkom w wyborach do parlamentu. Nie znajdzie w niem nawet przy największem wysileniu ten co zawinił, furtki do wymknięcia się. Prawo to nie poprzestaje na zwalczeniu złych objawów powtarzających się przy wyborach, obala ono bowiem z gruntu trzy części dotychczasowego regulaminu. Odtąd nie wolno będzie najmować wozów i powozów, ażeby dostawić bodaj jednego wyborcę do urny wyborczej, zabrania tego procederu nowe prawo pod grzywną 100 funtów sterlingów, utratą na pięć lat prawa wyborczego i pod zagrożeniem unieważnienia mandatu. Takiemi samemi karami zagraża prawo tym, którzyby opłacali bilety kolei żelaznej dla wyborców, zamieszkujących z dala od miejsca wyboru.

Nietylko pozyskiwanie opłatami głosów wyborczych jest surowo zabronione, ale także nie wolno żadnemu wyborcy płacić za jakiekolwiek poparcie lub pomoc w akcie wyborczym. Wyjątek stanowią tylko agenci wyborczy i tak zwani agenci sprawdzający „personation", ustanowieni dla każdego lokalu wyborczego w tym celu, ażeby żaden wyborca nie mógł się przedstawić za drugiego. Z osób nieposiadających prawa wyboru może być na każdą cyfrę 500 wyborców użyty tylko jeden pisarz i jeden posłaniec. Miarę wydatków na wybory stanowi maksymalna i nieprzekraczalna taryfa, ponad którą w ciągu jednej kampanii wyborczej nie wolno pod żadnym warunkiem wydać więcej. Jeżeliby do funkcyi pisarza lub posłańca użyto wyborcy lub też przeciwnie niewyborcy w innym jakim, niż powyżej określonym charakterze; jeżeliby dalej skalę wydatków przekroczono choćby tylko o jednego funta szterlinga, to wybór uważany będzie za nieważny a niefortunnemu deputowanemu nie wolno już będzie stawiać powtórnie swojej kandydatury.

„Gospody lub karczem nie wolno stanowczo używać za lokale do posiedzeń komitetów wyborczych. Trunków do celu poparcia wyboru nie wolno wydawać na kredyt ani wyborcom, ani niewyborcom pod zagrożeniem kar najsurowszych. Z powodu odbywających się wyborów nie wolno ani w okresie wyborczym, ani też potem wydawać lub deponować zaliczek pieniężnych, chyba że czynność ta odbywa się za pośrednictwem upoważnionego agenta wyborczego. Wszelkie przekroczenie powyższych postanowień powoduje unieważnienie wyboru. zakaz przedstawienia się kandydata w tym samym okręgu wyborczym w celu ponownego wyboru, a oprócz tego każdy dopuszczający się jednego z powyższych wykroczeń, oprócz grzywny 100 funtów szterlingów, traci prawo wyboru na pięć lat i prawo do zajmowania jakiegokolwiek publicznego lub sędziowskiego stanowiska. Takim samym karom podpada każdy kandydat poselski, który komukolwiek płaci za to, ażeby rozlepiał jego odezwę do wyborców, albo żeby rozdawał wyborcom bilet z jego nazwiskiem.

„Jakkolwiek postanowienia te wydawać się mogą drakońskiemi, to jednak nie zadowalniają one jeszcze generalnego prokuratora państwa. Każdy zatem, kto subskrybował jakikolwiek udział na cel nieprawny, naprzykład na afisze do przylepiania na murze, podpada równie powyższym karom, zostaje pozbawiony prawa wyborczego i pełnienia funkcyj publicznych przez lat pięć. Prokurator generalny chce nadewszystko zastosowania skrajnej surowości przeciw biesiadom w okresie wyborczym. Gdyby naprzykład jeden z agentów trzech deputowanych Birminghamu poczęstował wyborców bodaj szklanką piwa, ażeby wpłynąć na wybór, to według prawa projektowanego, panowie Bright, Chamberlain i Muntz straciliby swe krzesła w izbie poselskiej i nie mogliby już powtórnie zostać wybranymi w Birminghamie. Agent, który traktował; wyborca, który wypił piwo i gospodnik, który piwa dostarczył, zostaliby wszyscy skazani na dwa lata robót przymusowych i na grzywnę każdy z osobna po 500 funtów. Po wyjściu z więzienia nie mieliby potem przez ośm lat jeszcze prawa wyborczego i prawa pełnienia funkcyj publicznych."

Pall Mall Gazette oświadcza w końcu, że powstrzymując się od oceny krytycznej bilu, musi jednak żądać uzupełnienia. chce mianowicie, ażeby ściśle określono zadanie agenta, i żeby sam ten wyraz został stanowczo zdefiniowany.

KRONIKA

— **Marszałek krajowy** dr. Mikołaj Zyblikiewicz wrócił we wtorek wieczór do Krakowa z Wiednia, gdzie jak wiadomo, miał posłuchanie u Najj. Pana, a wczoraj wieczorem członkowie starej resursy krakowskiej urządzali na cześć jego obiad. Pan Marszałek spodziewany jest we Lwowie w niedzielę wieczór. Jak się dowiadujemy, z polecenia generalnego dyrektora dr. Edwarda Sochora kolej Karola Ludwika wysłała do Krakowa wagon salonowy do dyspozycyi pana Marszałka.

— **Żałobne nabożeństwo** za duszę ś. p. Ludwika Skrzyńskiego odbędzie się jutro o godzinie 10 rano w kościele katedralnym, zkąd nastąpi także exportacya zwłok na cmentarz Łyczakowski.

— **Euzebiusz P. Dąbrowski**, rodem z Bogdanówki, otrzymał stopień doktora wszech nauk prawniczych na uniwersytecie lwowskim.

— **Festyn na lodzie** odbył się minionej środy według zapowiedzi i nie zawiódł oczekiwań. Publiczność zgromadziła się bardzo licznie a doborowe dwie muzyki, wyścigi, tańce na lodzie i piękne oświetlenie stawu trzymały na uwięzi uwagę widzów jeszcze do późna wieczorem.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu T. O. z wozu na ulicy Żółkiewskiej ręczny kufereczek skórzany z sukniami i bielizną; pani A. B. z pomieszkania pod l. 9 na ulicy Zimorowicza kołnierz niedźwiadkowy, pani M. R. w kościele katedralnym z kieszeni paltota portmonetkę bronzową z jednym banknotem na 50 zł a drugim na 5 zł.; pani L. M. pod l. 30 na ulicy Sykstuskiej zarękawek i kołnierz futrzany. Pani E. J. zgubiła bransoletę złotą wysadzaną turkusikami w kształcie litery S a pan G. R. pugilares z czarnej skórki z kwotą 5 zł 75 ct. Złożono w policyi znalezioną na ulicy Skarbkowskiej czapkę wojskową.

— **Trojaczki.** Z wykazu osób zmarłych w naszem mieście w ostatnim tygodniu stycznia dowiadujemy się, że dnia 27 tegoż miesiąca w domu jednego z urzędników magistratu przyszły na świat trojaczki płci żeńskiej, z których jedno urodziło się już nieżywe, dwoje zaś z braku sił żywotnych umarło w trzy dni po urodzeniu.

*** **Przypadkową śmiercią**, według doniesień, które nas doszły z prowincyi, utraciło życie w ostatnim miesiącu oprócz osobno wykazywanych ofiar pożarów, mrozu i czadu, oraz nadzwyczajnych zdarzeń, ogółem osób 16, z których trzy w powiecie buczackim, dwie w złoczowskim, a po jednej w brzozowskim, chrzanowskim, krakowskim, mościskim, pilzneńskim, ropczyckim, sanockim, skałackim, stanisławowskim, staromiejskim i tłumackim. Pomiędzy ofiarami. które należały do stanu włościańskiego i wyrobniczego, znajdowało się osób płci męzkiej 12, żeńskiej 4; dzieci niżej 16 lat troje. Śmierć przypadkowa nastąpiła w 10 wypadkach przez utonięcie, w dwóch przez przygniecenie podciętem nieostrożnie drzewem, w dwóch przez przygniecenie wywróconym wozem, a w dwóch skutkiem apopleksyi. Przyczyną nieszczęśliwych wypadków była w ośmiu razach nieostrożność własna ofiar lub zaniedbanie należnego nadzoru nad dziećmi, za co pociągnięto winnych do odpowiedzialności; w trzech było nią pijaństwo nałogowe. w trzech kalectwo, w jednym wypadku chorobliwa dyspozycya, a w jednym „nadmiar pożywienia"

*** **W statystyce samobójstw** w kraju mamy do zapisania za ostatni miesiąc ogółem 7 wypadków, z których dwa zdarzyły się w powiecie kosowskim, a po jednym w powiatach buczackim, jasielskim, kałuskim, tłumackim i turczańskim. Pomiędzy samobójcami było sześciu mężczyzn i jedna kobieta: wszyscy należeli do stanu włościańskiego. Najstarszy z samobójców liczył lat 70, najmłodszy 25. Śmierć samobójcy nastąpiła w sześciu wypadkach przez obwieszenie, w jednym przez poderżnięcie gardła. Przyczyną targnięcia się na własne życie była w dwóch wypadkach długotrwała nieuleczalna choroba, w jednym wypadku nędza i rozpacz spowodowana nałogowem pijaństwem, w jednym melancholia, w jednym waśń domowa, w jednym przystęp obłąkania; nareszcie w jednym przyczyna nie została zbadana.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Milinie pod Przybramem uczony mineralog czeski, profesor uniwersytetu praskiego dr. Emanuel Borizky, w 42 roku życia; w Londynie znakomity angielski malarz historyczny Alfred Elmore, członek król. angielskiej Akademii, licząc lat 66; w Peszcie deputowany sejmu węgierskiego z Siedmiogrodu Karol Fabrizius, jeden z wybitnych członków klubu liberalnego w tymże sejmie, członek korespondujący peszteńskiej akademii umiejętności.

— **Obelisk egipski** podarowany przez rząd egipski Stanom Zjednoczonym Ameryki, przed kilku miesiącami odwieziony do Nowego Jorku, w tych dniach ustawiony został w tem mieście w parku centralnym.

— **Następcą Marietta** na stanowisku dyrektora muzeum egipskiego w Bulaku mianowany został przez khedywa uczony francuski p. Maspéro, profesor w *Collége de France*, który właśnie znajduje się w misyi naukowej nad Nilem.

Szkoła książąt. Wicekról Egiptu założył w pobliżu pałacu swego Abdin osobną „szkołę książąt" dla swoich synów. W dniu 1 stycznia odbyło się w uroczysty sposób otwarcie tego zakładu naukowego, noszącego nazwisko założyciela dzisiejszej panującej w Egipcie dynastyi, Mehemeda-Alego. Oprócz książąt krwi znajdują w niej przyjęcie bezpłatnie synowie najznakomitszych baszów i dostojników, ażeby wspomnieni książęta mieli także towarzyszy szkolnych.

— **Księżna Fran. Lichtenstein**, matka panującego księcia Jana, zachorowała w Wiedniu na tyfus brzuszny.

— **Wypadek kolejowy.** Z Nowego Jorku donosi depesza telegraficzna, że w nocy na niedzielę pociąg pospieszny, który zdążał od jeziora Erie do Nowego Jorku, w skutek pęknięcia osi u lokomotywy wykoleił się tak, że środkowe wagony wypchnięte z toru spiętrzyły się, wagon pocztowy zaś od rozbitego piecyka stanął w jednej chwili w płomieniach, w których utracili życie czterej urzędnicy pocztowi. W sąsiednim wagonie zabity został urzędnik poczty ekspresowej, a nadto 11 podróżnych doznało uszkodzenia.

— **Katastrofa na morzu.** Jak donosi depesza z Singapoore, parowiec *Brom* rozbił się w drodze z Surabaya do Grissée. Załoga i podróżni utonęli co do jednego. Dotychczas wyłowiono z morza 70 trupów.

— **Dyament rzadkiej wielkości** i piękności przywieziony został w ostatnich czasach do Europy i znajduje się obecnie w ręku królowej Wiktoryi, która ma zamiar zakupić go. Pochodzi ten dyament z krainy Przylądkowej i jest własnością niejakiego p. Porter Rhodes, który za samo wystawienie go na widok publiczny na polach dyamentowych zebrał od kopaczy 3.000 franków. Waga dyamentu, który odznacza się ogniem i czystością, wynosi 150 karata, a forma przypomina przygniecione kokolwiek jajo.

O sensacyjnym wypadku kryminalnym donoszą dzienniki berlińskie. W Prusiech zachodnich niejaki p. Hartman, właściciel dóbr ziemskich, dostał pomieszania zmysłów. Rodzina postanowiła oddać go do zakładu obłąkanych i kiedy porządkowano jego własność, okazał się znaczny brak kapitałów w papierach wartościowych. Podejrzenie padło na gospodynię chorego, który był bezżennym, pannę v. B., a poszukiwania doprowadziły do wykrycia, że ojciec tejże, mieszkający w Charlottenburgu, człowiek bez majątku, deponował w banku sumę 120.000 mark, synowi swemu dał na zakupno cegielni 24.000 mark, a nadto w domu miał 5.000 mark gotówką. Aresztowano ojca, matkę, córkę i syna.

— **Zuchwały zamach** zbrodniczy wykonany został w tych dniach w Genui. W gmachu, który pomieszcza prefekturę, komendę generalną i dyrekcyę policyi, znajduje się także kasa prowincyonalna. Złoczyńcy w jasny dzień przebili w podłodze sali, służącej za skład broni straży policyjnej, otwór i po sznurach spuścili się do lokalu kasowego, gdzie rozbiwszy już żelazne drzwi do skrzyni kasowej, w której się znajdowało 15 milonów lirów gotówką, potrzebowali tylko jeszcze wyłamać ściankę drewnianą, gdy widocznie przeszkodziło im coś takiego, co ich zmusiło do spiesznej ucieczki. O zamierzonym i już tak bliskim urzeczywistnienia rabunku dowiedziano się dopiero później, po otwarciu lokalu kasowego. Straż u drzwi tego lokalu nic nie słyszała.

— **Król wysp Samoa,** Malietoa, umarł niedawno według wiadomości, jakie doszły do Washingtonu. Kraj w skutek tego, z wyjątkiem obszarów zawiadowanych przez amerykańskiego, angielskiego i niemieckiego konsula, znajduje się w zupełnej anarchii.

— **W skutek odwilży** Sekwana w Paryżu w ostatnich dniach przybierać zaczęła gwałtownie tak, że stan jej we wtorek wynosił 2 metry nad normalny. Obydwa wybrzeża w bardzo znacznej długości były zalane. Powodzie z tej samej przyczyny nawiedziły także wiele innych okolic północnej Francyi, jak Lisieux, Caen i Pont Evreux. W miejscowościach tych woda stała na ulicach, a konni żandarmi zaopatrywać musieli mieszkańców w żywność, której zresztą zaczynało już braknąć. W Evreux stała woda na metr wysoko; w Rennes pozawalały się od powodzi budynki.

(*w*) **W żadnym języku** tak wielka przepaść nie rozdziela pisowni od wymawiania jak w angielskim. Język francuski posiada wprawdzie znaczną liczbę niewymawiających się głosek, ale za to w sposobie wymawiania tych, które się wymawiają, przedstawia nieskończenie większą jednostajność niż angielski. Anglik dzisiaj żyjący skazanym jest na to, żeby pisał nie tak, jak sam dziś mówi, ale jak mówili jego przodkowie przed pięcioma przeszło stuleciami. Taki stan rzeczy nie bardzo się zgadza z słynnym praktycznym duchem Anglików, nic więc dziwnego, że objawia się dążenie do zrobienia tego, co cały szereg stuleci zrobić zaniedbał, to jest do pogodzenia pisowni z wymawianiem. Na czele tego ruchu oprócz filologów i nauczycieli stanęły urzędy szkolne w Londynie, Liverpoolu, Bradfordzie, Birmingham i innych wielkich miastach. Najwyższa władza szkolna *Committee of Council on Education* otrzymała od londyńskiego urzędu szkolnego prośbę o ustanowienie królewskiej komisyi celem rozważenia „najlepszego sposobu zreformowania i uproszczenia pisowni.“ Potrzebę takiej reformy stara się wykazać dr. J. H. Gladstone, imiennik pierwszego ministra, członek londyńskiego urzędu szkolnego w piśmie *Spelling Reform, from an educational point of view.* Szczególnie interesującym w tem piśmie jest wywód, że długość czasu, jakiego potrzebują uczniowie w szkołach rozmaitych krajów do nauczenia się mniej więcej dobrze ortografii, zostaje w prostym stosunku do różnicy między wymawianiem i pisownią. Dziecko angielskie potrzebuje 2.300 godzin, ażeby dojść do takiego stopnia umiejętności czytania i pisania, jaką dziecko francuskie osiąga w 1.300 a włoskie w 900 godzinach. Z cyfr tych wynika, że szkoły angielskie na gruntownej reformie ortografii odniosłyby ogromną korzyść. Reforma taka jednak połączona jest z niezmiernemi trudnościami. Drobne zmiany pisownice w Niemczech napotykają na bardzo silny opór, a cóż dopiero mówić o tak radykalnej zmianie, jakiej wymagałaby pisownia angielska, zmianie, w obec której dzisiejsze książki i pisma angielskie stałyby się dla następnych pokoleń prawie niezrozumiałemi.

(*r*) **Statystyka tytoniu.** Kiedy ten, co pierwszy przywiózł do Europy tytoń, zamykał się w swojem mieszkaniu, żeby go kto nie podpatrzył i nie oskarżył o czarnoksięstwo, widząc, że kłęby dymu z ust wypuszcza, czyż mógł się domyślać dzisiejszego rozpowszechnienia tego nowego rodzaju zmysłowej przyjemności. We Francyi w ciągu roku 1879 rząd mający monopol fabryk i handlu tytoniu sprzedał przeszło 62 milionów funtów tego wyrobu, a w tej ilości 14 setnych stanowią droższe gatunki, a 86 setnych przypada na najniższy gatunek zwany pospolicie *caporal.* Statystyka wykazuje także, że palacze zużyli 49 milionów, a amatorowie tabaki do zażywania tylko 13 milionów funtów, i że oddawna w miarę wzrastania liczby palaczy, liczba zażywających ciągle się zmniejsza. W roku 1868 średnia konsumcya przedstawiała na głowę (biorąc przeciętną całej ludności) 208 gramów tabaki, a 615 tytoniu, w dziesięć lat później przypada już tylko na głowę 188 gramów tabaki a 663 tytoniu. Ale Francya nie jest najzapaleńszym konsumentem tytoniu w dzisiejszym świecie i najściślejsze obliczenia wykazały, że w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki przypada rocznie na głowę 6 funtów tytoniu, kiedy w Europie największa konsumcya przedstawia się w Holandyi, daje bowiem na głowę 4 funty i 8 gramów; dalej idzie Belgia 4 funty 5 gramów, a dopiero po niej Francya 4 funty i 3 gramy. W całej reszcie Europy nigdzie konsumcya tytoniu nie dochodzi 3 funtów na głowę.

(*r*) **Kasy oszczędności.** W korespondencyi z Nowego-Yorku do jednego z dzienników angielskich znajdujemy wiadomość, iż z końcem roku 1880 w kasach oszczędności w Nowej Anglii znajduje się kapitał 378,848.000 dolarów, to jest blisko dwa miliardy franków; w Nowym-Yorku kapitał ten wynosi 319 milionów dolarów, a w całych Stanach Zjednoczonych w bankach rządowych, kasach oszczędności i bankach prywatnych suma złożonych, naturalnie przez najmniej zamożną część ludności składek przenosi 2,219.883.000 dolarów, czyli przeszło jedenaście miliardów franków z górą dwa razy więcej, niż koszta wojenne, które Francya przed dziesięciu laty musiała zapłacić Niemcom.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 3 lutego*).

(*L.*) Na wczorajszem posiedzeniu pod przewodnictwem prezydenta dr. Gnoińskiego uchwaliła Rada wydzierżawić staw Pełczyńskich wraz z młynem i łazienkami na cztery lata pp. Goldsternowi i Kretzowi za opłatą czynszu w pierwszym roku 700 zł. a w dalszych latach po 1000 zł. Hotel angielski wydzierżawiła pp. Barączom na sześć lat za tenutę dzierżawną 11.500 zł. rocznie. Czyszczenie kanałów publicznych i w realnościach miejskich oddała Rada w przedsiębiorstwo na jeden rok dotychczasowej przedsiębiorczyni p. Elżbiecie Hochtaublowej.

Na pokrycie wydatków połączonych z zeszłoroczną koncentracyą wydała gmina ogółem przeszło 38.000 zł., z czego Sejm krajowy zwrócił jej 18.000 zł., 20.000 zł. pokryła zaś gmina 6 prc. pożyczką z funduszu niestałych dochodów. Chodzi teraz o zwrot tej kwoty. Komisya kwaterunkowa proponuje rozpisać pół procentowy dodatek do podatku kwaterunkowego, który pokryje w zupełności 6 prc. pożyczki, sam zaś kapitał będzie później zwrócony. Rada zatwierdziła to zarządzenie.

Komitetowi gal. Towarzystwa gospodarskiego uchwaliła Rada wypłacić przyznaną już dawniej subwencyę w kwocie 200 zł na pokrycie kosztów urządzenia targu zbożowego w r. z.

P. Franciszkowi Kobielskiemu, szynkarzowi, nadała Rada prawo obywatelstwa miejskiego przyjmując go do związku gminy tutejszej za opłatą taks, a p. Wawrzyńcowi Matyszkiewiczowi, buchhalterowi u p. P. Miączyńskiego, udzieliła przyrzeczenia przyjęcia do gminy, również za opłatą taksy.

Rada nie przychyliła się do prośby Zboru izraelickiego o subwencyę.

W końcu odrzuciła Rada 7 rekursów w sprawach budowniczych.

OSTATNIA POCZTA

Gołos z dnia 1 lutego podaje w artykule wstępnym krytyczny pogląd na czynności byłego komitetu naukowego w ministerstwie oświecenia za Tołstoja. Przytaczając fakta na podstawie urzędowych dokumentów, dziennik wspomniony udowadnia, że komitet ten, gdyby był dłużej działał, byłby doprowadził szkoły i lud raczej do zdziczenia, niż do moralności i poprawy obyczajów. Wykrywa dalej *Gołos* nadużycia takie naprzykład, jak te, że przewodniczący wspomnianego komitetu, p. Georgiewskij był agentem *Mosk. Wiedom.* i robił to, co mu podyktował ich redaktor.

Z prowincyi podaje *Gołos* wiadomość, że zgromadzenie członków ziemstwa powiatu Czernichowskiego postanowiło starać się o to, ażeby językiem wykładowym w szkołach elementarnych był język zrozumiały dla ludności miejscowej, język rodzinny a nie rossyjski, gdyż pod tym jedynie warunkiem spodziewać się można wykształcenia obywateli, pojmujących należycie obowiązki względem państwa.

Rossyjski minister spraw wewnętrznych przedłożył synodowi wniosek zmniejszenia liczby świąt prawosławnych

Parlament niemiecki ma być otwarty d. 17 b. m. a zamknięcie sejmu pruskiego nastąpi d. 19 b. m.

Szczególnem jest zjawiskiem, że organ Gambetty *République française* surowo krytykuje politykę zagraniczną Francyi w sprawie greckiej, gdy Izba, w której Gambetta posiada większość, jak donosi poniżej zamieszczony telegram, politykę tę pochwaliła.

Posiedzenie angielskiej Izby niższej zakończone oświadczeniem przewodniczącego, że nie pozwoli na dalszą dyskusyę, trwało bez przerwy od godziny 4tej po południu w poniedziałek do 9tej rano we środę, to jest 41 godzin, poczem dopiero przewodniczący odczytał oświadczenie, w którem powiedział, że gdy w skutek istniejącego porządku obrad czynność parlamentu jest sparaliżowaną, sądzi, iż wyjątkowe postąpienie stało się absolutnie koniecznem, postanowił zatem niedopuścić dalszej dyskusyi i wprost przystąpić do głosowania, pozostawiając Izbie obmyślenie środków zabezpieczających nadal porządek obrad. Oświadczenie to wywołało ogromną wrzawę, podczas której odbyło się głosowanie nad kwestyą, czy bil Forstera ma być wzięty pod obrady. Wiadomym jest wynik tego głosowania. Wniosek dający pierwszeństwo bilowi Forstera został przyjęty 164 głosami przeciw 19. Następnie Izba miała przystąpić do głosowania nad formalną kwestyą, czy należy przejść do pierwszego czytania bilu Forstera. Jeden z homerulerów Maccarthy zażądał głosu, którego mu przewodniczący odmówił i zarządził głosowanie. Homerulerowie wyszli z sali, Izba zaś przez aklamacyę przyjęła wniosek. Forster przystąpił do stołu przewodniczącego i formalności pierwszego czytania stało się zadość, a na godzinę 12 w południe zapowiedziano drugie czytanie, poczem Gladstone zapowiedział wniosek mający na celu zapobieżenie rozmyślnemu przewlekaniu obrad i o godzinie w pół do 10tej rano zamkniętem zostało posiedzenie, które tym sposobem trwało 41 i pół godzin.

O nader burzliwem posiedzeniu odbytem we środę po południu nie ma jeszcze bliższych szczegółów oprócz podanych we wczorajszych telegramach. Trwało ono tylko do godziny 6 po południu i zakończyło się odroczeniem drugiego czytania na czwartek, to jest na wczoraj.

Liga irlandzka zamierza po przyjęciu bilu o środkach przymusowych przenieść widownię swej działalności z Dublina do Glasgowa lub Londynu. Na posiedzeniu komitetu ligi odbytem w Cork w sobotę zajmowano się wnioskiem utworzenia tajnych komitetów na przypadek stłumienia przez prawa wyjątkowe jawnej działalności związku.

Obawa zamachów fenistowskich staje się w Anglii coraz większą. Wszystkie magazyny i arsenały rządowe są nadzwyczaj pilnie strzeżone, wszystkim garnizonom wydano rozporządzenia mające na celu stłumienie możebnej zaczepki. W Manchester i Salford budynki publiczne są pilnowane przez warty dniem i nocą. Policya otrzymała doniesienie, że w sobotę miano przedsiębrać zamach wysadzenia w powietrze zakładu gazowego w Salford, zaś w niedzielę krążyła wieść, że rezerwoar wody jest zatruty. Oba miasta faktycznie znajdują się jakby w stanie oblężenia, a pomiędzy ludnością panuje popłoch.

Według projektu ustawy o rozwodach, przedłożonego parlamentowi włoskiemu, rozwód ma być dopuszczalnym w każdym razie po separacyi trwającej pewien oznaczony przeciąg czasu, jakoteż po upływie trzech lat od skazania jednego z małżonków na ciężkie więzienie, oraz bezpośrednio po skazaniu na śmierć.

Według telegramu paryskiego *Neue fr. Presse* nota Kumundurosa do hrabiego Mouy, której autentyczności zaprzeczono w Atenach, jest autentyczną, ale została cofniętą.

W sprawie grecko-tureckiej donoszą dzisiaj, że Porta na zapytanie czy ma zamiar rozszerzyć ustępstwa przyznane Grecyi notą z d. 3 października odpowie wprawdzie nie odmownie, ale wymijająco. Zresztą w sprawie tej znajdujemy tylko doniesienia o obustronnych przygotowaniach wojennych. Rząd grecki powierzył dowództwo armii zachodniej jenerałowi Soutzo, jako najstarszemu z jenerałów zostających w czynnej służbie. Armią wschodnią dowodzić będzie jenerał Petzmesas. Główną kwaterą armii zachodniej będzie Santa-Maura, a na jej skład wojenny przeznaczonem zostało Mis solonghi Skład wojenny armii wschodniej będzie w Chalcis. Ze strony tureckiej sprowadzono już do Epiru z Azyi mniejszej 27 batalionów, a 2 bataliony w tych dniach odpłynąć mają ze Smyrny. Rezerwy gwardyi sułtańskiej zostały powołane pod broń i dostarczą 18.000 ludzie dobrze wyćwiczonych. Wojska Derwisza-baszy otrzymały rozkaz wymarszu ze Skodry do Medwy, zkąd okrętami odpłyną do Prewezy.

Vakit pisze, że Austrya w sprawie greckiej stoi zupełnie po stronie Turcyi i nietylko nie myśli o wyciągnięciu żadnych korzyści z powstania albańskiego, ale zmniejsza swe wojska w Bośnii i Hercegowinie. Wiadomości o powstaniu albańskiem, są zdaniem tego dziennika przesadzone i rozgłaszane są rozmyślnie w sposób przesadny przez Greków i ich przyjaciół. Albańczycy zawiele mają rozumu, ażeby stawiać żądania Porcie w chwili, gdy ta broni ich terytoryum przeciw nieprzyjacielowi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 lutego. Komisya podatkowa obradująca nad projektem podkomitetu o podatku konsumcyjnym przyjęła wniosek Lobkowitza, że podkomitet przedłożyć ma taryfy podatku konsumcyjnego ze wszystkich miejscowości zamkniętych z wykazami pobranego podatku w pojedyńczych miastach bez względu na to, czy pobór jest wydzierżawiony, lub prowadzony w własnym zarządzie, z dołączeniem wykazu pobieranych dodatków gminnych, oraz wykazu dochodu z pojedyńczych przedmiotów podlegających podatkowi konsumcyjnemu. Obrady komisyi odroczone zostają aż do przedłożenia tych wykazów.

W komisyi budżetowej minister skarbu oświadczył, że nie może jeszcze przedłożyć zamknięcia rachunków za r. 1879. gdyż najwyższa Izba obrachunkowa nie sprawdziła jeszcze dokumentów. Minister weźmie pod rozwagę kwestyę, czy wobec istniejących urządzeń ogłaszać należy w przyszłości wykazy podatków, których podawanie do wiadomości publicznej przynosiłoby korzyść praktyczną.

Załatwiając petycye o rozszerzenie uprawy tytoniu komisya przyjęła rezolucyę Henryka Clama wzywającą rząd, aby zasięgając opinii mężów fachowych, zbadał kwestyę, w jaki sposób możnaby uczynić zadość temu ważnemi względami ekonomicznemi uzasadnionemu życzeniu z zatrzymaniem monopolu i zabezpieczeniem dochodu całego, jaki on skarbowi przynosi. Rezultat badań ma być przedłożony Radzie państwa na najbliższej sesyi.

Wiedeń, 3 lutego. *Wiener Abendpost* donosi, że wpływ z bezpośrednich podatków w r. 1880 wynosił 94,968,860 zł. był więc o 719,990 zł. korzystniejszym, niż w roku 1879. Czysty dochód z podatkow pośrednich uczynił 191,364,531 zł, to jest o 12.288.841 zł. więcej. Z tego przypada 10,138.672 zł. na podatek konsumcyjny, na dochody solne 252.926, tytoniowe 2,855,540, dochód ze stempla i opłat 2,306.477, z loteryi i myt 511,770 zł. nadwyżki, zaś wydatki na produkcyę tytoniu w skutek pomyślnego urodzaju rośliny a ztąd potrzeby większych zakupów powiększyły się o 3,616,503 zł. Dochód z eksportu tytoniu za granicę zmniejszył się o 156,482 zł. W dziale podatku konsumcyjnego wynosi nadwyżka podatku od wina 27.649 zł., od piwa 151,297 zł. od rzezi bydła 139,005 zł. od cukru 1,011,917 zł. 35 ct, zaś podatek od wódki zmniejszył się o 156,646 zł. Przy podatku od piwa i cukru należy zauważyć, że zwrot podatku przy wywozie tych produktów do Węgier zastrzeżony jest ugodą i ze względu na wzrost wywozu zapewne o milion więcej niż w roku 1879 Węgrom zwrócić będzie potrzeba. W nadwyżce wpływu z podatku od cukru okazuje się już oddziaływanie ustawy z d. 18 czerwca r. z. o opodatkowaniu cukru burakowego, mocą której dla obu połów monarchii zabezpieczonym jest czysty dochód w kwocie 10 milionów, z czego na Austryę przypadnie około 9,300,000 zł. Dochód z ceł nie zaliczony do podatków pośrednich wynosił 28,410,489 zł, rozchód zaś 24,221,213 zł, czysty dochód zatem uczynił 5,189,276 zł. Dochody celne w porównaniu z rokiem 1879 wzrosły o 6,271,203 zł, wydatki o 3,773,012 zł. Wzrost wydatków pochodził głównie z powodu większych zwrotów podatku konsumcyjnego przy wywozie cukru.

Düsseldorf, 3 lutego. Wczoraj rano syn dziedzicznego księcia Hohenzollern, następca tronu rumuńskiego, został przemocą uprowadzony z ogrodu zamkowego przez trzech nieznajomych ludzi, którzy go wsadzili do przygotowanego powozu i pod Volmerswerth przeprawili przez Ren. Pod Stürzelbergiem księciu, któremu w drodze ostrzyżono włosy i zmieniono suknie, udało się uciec i po południu powrócił tutaj.

Düsseldorf, 3 lutego. Według wiadomości z autentycznego źródła doniesienia tutejszych dzienników o zbrodni popełnionej tutaj na osobie syna dziedzicznego księcia Hohenzollern są zupełnie bezpodstawne.

Belgrad, 3 lutego. Układ przedwstępny w przedmiocie finansowania, budowy i eksploatacyi kolei serbskich został dziś przed południem podpisany przez ministrów Maitowicza i Gudonicza z jednej i wicehrabiego Harcourt jako pełnomocnika grupy Bontoux z drugiej strony.

Paryż, 3 lutego. Izba deputowanych obradowała nad interpelacyą Prousta w przedmiocie polityki zagranicznej. Proust ganił projekt sądu rozjemczego i wyraził przekonanie, że Europa nie powinna się cofać w sprawie greckiej, skoro rozniecila pożar. Wywody interpelanta Izba nader zimno przyjęła. Lamy bronił polityki rządu, Barthélemy St. Hilaire oświadczył, że Grecya myli się w interpretacyi uchwał konferencyi berlińskiej i skonstatował, że koncesye, jakie Turcya ma uczynić Grecyi, noszą charakter aktu łaski. Propozycya sądu rozjemczego nie naruszyła koncertu europejskiego, który obecnie w Konstantynopolu prowadzi dalsze działania. Ani kongres berliński ani konferencya nie powzięły uchwały, że ich postanowienia mają być siłą materyalną wprowadzone w wykonanie. Polityka francuska była i będzie stale pokojową. Grecya postąpiłaby rozsądnie, gdyby zaniechała uzbrojeń i zaufana w życzliwości mocarstw oczekiwała spokojnie rezultatu. Minister spraw zagranicznych wyraził w końcu nadzieję utrzymania pokoju. (*Oklaski*). Izba przyjęła jednogłośnie porządek dzienny, przyjmujący do wiadomości wyjaśnienia ministra i pochwalającą politykę rządu.

Wiedeń, 4 lutego. (*Tel. pryw.*) Wyprowadzenie zwłok posła Skrzyńskiego z katedry św. Szczepana, do której zostały przeniesione. odbyło się o godzinie 3 po południu, przy udziale deputowanych jeszcze liczniejszym niż na pogrzebie śp. Rydzowskiego, gdyż lewica Izby liczniej była reprezentowana, obecnym był także dep. Herbst. Lewica złożyła także wspaniały wieniec na trumnie. Ze strony rządu byli obecni JE. ministrowie Ziemiałkowski i Dunajewski. Z rodziny zmarłego byli obecni syn Seweryn z małżonką i córka z małżonkiem hr. Badenim z Krakowa. Orszak żałobny, w którym znajdowali się wszyscy polscy deputowani, odprowadził zwłoki na dworzec kolei północnej.

Wiedeń, 4 lutego. (*Tel. pr.*) Starej *Presse* donoszą z Berlina, że Gambetta przybędzie do Wiednia podczas feryj parlamentarnych a to celem wejścia w kontakt z Niemcami za pośrednictwem Austryi.

Temuż dziennikowi donoszą z Bukaresztu, że do Petersburga udał się pewien oficer wschodnio-rumelski, aby zająć się transportem 30.000 karabinów przeznaczonych dla wschodnio-rumelskiej milicyi.

Budapeszt, 4 lutego. (*Tel. pryw.*) Poeta i deputowany sejmowy Koloman Toth umarł.

Londyn, 4 lutego. Na posiedzeniu Izby niższej Gladstone wniósł rezolucyę przeciw rozmyślnemu przewlekaniu obrad parlamentu. Deputowani irlandzcy przerywali mu kilkakrotnie. Dillon, Parnell, Finigan kolejno zostali przywołani do porządku, następnie wyłączeni od udziału w posiedzeniu, a wreszcie w pośród gwałtownych zajść przemocą wydaleni z sali. W końcu orzeczonem zostało zawieszenie praw poselskich przeciw 36 Irlandczykom, w liczbie których znajduje się 29 homerulerów. Następnie Gladstone uzasadniał dalej swą rezolucyę.

W dalszym ciągu posiedzenia oświadczył Dilke, że bezzasadną jest wiadomość, jakoby sprawujący interesa angielskie czynił Porcie szczególne przedstawienia w sprawie greckiej. Gladstone oświadczył, że udzielenie bliższych szczegółów o bilu agraryjnym może nastąpić dopiero przy wniesieniu tej ustawy.

Po południu o godzinie trzeciej odbyła się nagle zwołana rada ministrów, na której ośmiu ministrów było obecnych.

Pall Mall Gazette donosi, że poseł angielski Göschen odłożył wyjazd do Konstantynopola na dni kilka i udał się do Osborne do królowej.

Londyn, 4 lutego. Parnell i towarzysze po wykluczeniu czasowem z Izby odbyli trzygodzinną naradę, zredagowali manifest do ludu irlandzkiego wzywający do unikania wszelkich kroków przeciwnych konstytucyi i upominający ażeby zachowano cierpliwość. Wykluczeni będą się znajdowali na dzisiejszem posiedzeniu, ponieważ wyłączenie obrad obowiązuje tylko na przeciąg odbywającego się posiedzenia.

Londyn, 4 lutego. W ciągu posiedzenia Izby niższej Gladstone przyjmując różne poprawki Northcote'a oświadczył, że obstaje przy swojej rezolucyi, wyraźnie zastrzegając wolność słowa w Izbie i wezwał Izbę, ażeby rządowi dopomogła do spełnienia wielkiego obowiązku. Northcote żąda tylko niektórych modyfikacyj, na które rząd się zgodził. Przeciw wnioskowi odroczenia dyskusyi, ażeby nieobecni deputowani irlandzcy obradować nad nim mogli, przemawiali Gladstone i Northcote, poczem wniosek ten większością 371 głosów przeciw 28 odrzucono. Northcote wniósł, ażeby większość oświadczająca się za nagłością, musiała wynosić najmniej 300 głosów. Przeciw temu wnioskowi przemawiał Gladstone. Izba odrzuciła go większością 234 głosów przeciwko 150. Rezolucyę zmodyfikowaną przez Gladstona przyjęto bez głosowania. Wniosek Gladstona żądający uznania nagłości obecnych przedłożeń rządowych przyjęto również bez głosowania i pośród głośnych oklasków odroczono posiedzenie.

Konstantynopol, 4 lutego. Porta zamierza rozesłać nowy okólnik w celu przyspieszenia odpowiedzi mocarstw na notę okólną z d. 14 stycznia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3go lutego 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 179·—, Węg. akcye kredyt. 260·—, Akcye anglo-austr. 128·80, Akcye banku Union 117·25, Akcye kolei Karola Ludwika 279·—. Akcye kolei północnej 247·75, Akcye kolei południowej 102·50, Akcye kolei Alföld. 159·75, Akcye kolei Elżbiety 203·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 148·25, Wiedeńskie losy 117·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86·40, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·50, Losy regulacyi Cissy 107·10, Losy tureckie 22.—, Węgierska renta 109·47, Akcye banku związkowego 128·50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24, Węgierskie losy 108·30, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie utwierdzone.

Wiedeń, 3go lutego 1881, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 282·80, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 279·—, Południowa —·—, Renta papierowa 72·90, Galicyjskie listy zastawne 103·20, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·38½, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 4 lutego 1881, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 283·—, Anglo-Austr. 129·10, Akcye banku Union 117·60, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa 104·40, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·38½. Rubel papierowy 1·23¾, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 3 lutego. Wiedeń: Pszenica 11·25 do 11·50 zł., żyto 10·40 do 10.90 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32.75 do 33·— zł. — Budapeszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 10.86 do 10.90 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·12 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 206·25, żyto —·—, spiritus loco 53·60, olej rzepakowy 52·80. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 60·90, olej rzepakowy 71·50, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 4 lutego 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 738.66mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 4.1°C. Psychrometr wilgotny — 4.6°C. Prężność pary 3.0mm. Wilgoć 89%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE1. Ozon 10.

Temperatura powietrza — 3.3°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 765.46mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 4 lutego 1881.

Pp. J. Ochota z Perehotkowicz. J. B hr. Podhorodeński z Wołynia. A. br. Kapri z Czunkcwa Dr. J. Jabłoński z Sambora. Dr. J. Tymczakowski z Sambora. Dr A. Swirski z Jasła. Dr. J. Bohusław z Czerniowiec. G. Kamiński z Borzykowa. E. Cwierzewicz z Nozdrzca.

Hotel George'a.

Pp. J. hr. Miączyński z Wołynia. M. br. Błażowski z Jazłowica W. Bogdanowicz z Żurawicy T. Kownacki z Switarzowa. W. Osmólski z Władypola J. Podhorodeński z Wołynia.

Hotel Angielski.

Pp. A. hr. Miączyński z Wołynia. Dr. M. Karcz z Żółkwi. Dr. L. Myszkowski z Jarosławia. K Boniecki z Kornia. K. Rudnicki ze Strzałek. T Serwatowski z Buczniowa. M. Zbijewski z Rosyi.

Hotel Warszawski.

Pp. F. Dittrich z Bóbrki. W. Scisławski z Bóbrki.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. br. Hagen do Stanisławowa. Dr. K. Wurst do Kocowa. I. Grocholski do Krzemienia. J. Jeger do Warszawy. A. Künsberg do Ustrzyk. J. Kniaź Puzyna do Stanisławowa. W. Przybyławski do Krakowa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 3 lutego 1881.

		płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.			
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	bez kupona	278 —	281 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		171 —	174 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		298 —	301 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		255 —	258 —
2. Listy zast. za 100 zł.			
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98 65	99 60
„ „ „ 4 pr. w. a.		92 —	93 —
„ „ „ 5 pr. okresowe		98 65	99 60
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		102 70	103 60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią		98 70	100 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.		102 50	104 —
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat		92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.			
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		98 25	99 25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		101 —	102 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101 25	102 50
5. Losy miasta Krakowa		19 —	20 50
„ „ Stanisławowa		24 —	26 —
6. Monety.			
Dukat holenderski		5 47	5 57
Dukat cesarski		5 49	5 59
Napoleondor		9 34	9 42
Półimperyał		9 65	9 75
Rubel rossyjski srebrny		1 50	1 65
„ „ papierowy		1 22½	1 24
100 marek niemieckich		57 70	58 30
Srebro		99 50	100 50
Kupony w srebrze		99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 29 stycznia 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.65	72.80
luty-sierpień	72.65	72.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.85	74·—
kwiecień-październik	73.90	74.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.75	120.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.60	131.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.—	134.50
„ „ 1864 po 100 zł.	172.25	172.75
„ „ 1864 po 50 zł.	170.75	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	145.—	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.45	88.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	98.50	99.—
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	93.50	94.—
Węgier	96.50	97.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127.40	127.70
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	283.10	283.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	800.—	810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	822.—	824.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	85.75	86.75
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	574.—	575.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	201.50	202.—
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. „	—.—	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k	2480.—	2485.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	278.75	279 25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	173.25	173.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	277.50	277.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	103.—	103.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	147.50	148.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.25	93.25
„ „ „ „ „ po 5 proct.	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	98.50	99.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.—	103.35
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.50	104.10
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	103.—	103.15
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.—	100.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.60	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.25	89.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.—	85.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.25	102.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.25	103.75
„ „ „ „ II emisyi	101.70	102.—
„ „ „ „ III. „	101.50	102.—
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.—	92.50
z r. 1867	97.50	98.—
z r. 1868	91.25	91.75
z r. 1872	88.90	89.30
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	86.80	87.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.25	178.75
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. mk.	105.—	105.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19.25	19.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.75	38.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.25	25.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	33.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.65	118.80
Paryż za 100 fr.	46.80	46.85
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.55.—	5.57.—
„ pełnej wagi	5.53.—	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.37.50	9.38.—
Rossyjski imperyał	9.65.—	9.67.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 3 lutego 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	80
„ „ „ w srebrze	73	90
Renta w złocie	88	75
Losy pożyczki z roku 1860	129	50
Akcye banku austro-węgierskiego	819	–
„ „ kredytowego	282	90
Londyn	118	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	85—
Dukat cesarski men.	5	53
100 marek niemieckich	57	95

Dziennik Urzędowy.

(657 1—3) **Edykt.**

L. 9104. Złoczowski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że dla zaspokojenia c. k. uprzyw. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie z hipoteki dóbr Toustobaby Scheda III. z przyległościami Korżową i Zawadówką do Maryi ze Stachowiczów Obmińskiej należących - przypadających kwot. a to: trzech rat po 398 zł 75 ct. z pn. tudzież resztującego kapitału pożyczki 10646 zł. 84 ct. a. w. z p. n. odbędzie na drodze przetargu publicznego sprzedaż egzekucyjną dóbr Toustobaby Scheda III. z przyległ. Korzową i Zawadówką w Starostwie Podhajeckim położonych w Złoczowie w z budowaniu sądowem w dwóch terminach, a to dnia 23 lutego i dnia 23go marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem

Główniejsze warunki licytacyjne są:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 46.396 zł. w. a

2. Wadyum wynosi 4 640 zł. w. a. i składane być ma w gotówce w książeczkach galic. kasy oszczędności, w galic. obligacyach indemnizacyjnych, obligacyach długu państwa, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego lub austryacko-węgierskiego banku. Obliczenie listów zastawnych i obligacyj nastąpi według kursu ostatniego ogłoszonego przed licytacyą w „Gazacie Lwowskiej".

3. Na terminach powyższych sprzedaż nie nastąpi niżej ceny wywołania.

4. Termin dla ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających naznaczamy na 24 marca 1881, godzinę 10 przed południem, odbędzie się w Złoczowskim c k. sądzie obwodowym.

Dalsze warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się Joannę z Bogdanowiczów Gołaszewską i Onufrego Łotockiego z miejsca pobytu nieznanych, niemniej tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po 26 maja 1880 uzyskali hipotekę na dobrach sprzedać się mających lub którymby uchwała licytacyjna, albo i dalsze w tej sprawie wydać się mające uchwały wcale lub też wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, z jakiegokolwiekbądź powodu, do rąk w tym celu w osobie adw. dr. Mijakowskiego ze substytucyą adw. dr. Wesołowskiego ustanowionego kuratora i przez edykt niniejszy.

Złoczów 31 grudnia 1880.

(796 1—3) **Edykt**

L. 442. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy skradzionego w nocy z 4 na 5 grudnia 1880 w Lisiczyńcach u p. Waleryi Czerniakowskiej 6 prc. listu hipotecznego przez c. k. uprz. Bank hipoteczny we Lwowie wystawionego Ser. D. Nr. 15942 na sumę 1000 zł. w. a. opiewającego wraz z dwunastoma kuponami w dniu 1 marca 1881, 1 września 1881, 1 marca 1882, 1 września 1882, 1 marca 1883, 1 września 1883, 1 marca 1884, 1 września 1884, 1 marca 1885, 1 września 1885, 1 marca 1886, 1 września 1886 do zapłaty przypadającemi tudzież talonem na dalsze kupony od powyższego listu hipotecznego aby powyższy list hipoteczny w myśl ces. pat. z 15 sierpnia 1817 Nr. 1361 z u. s. a względnie §. 3 ust. z 3 maja 1868 l. 36 Dz. p. p. w przeciągu trzech lat od dnia 1 września 1866 licząc, zaś kupony w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia zapadłości każdego z osobna licząc, tutejszemu sądowi krajowemu we Lwowie tem pewniej ile, że w razie przeciwnym papiery te na żądanie Waleryi Czarniakowskiej amortyzowane będą.

Lwów dnia 15 stycznia 1881.

(851 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 14214. W c. k sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się dnia 3 marca i dnia 7 kwietnia 1881 o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż realności pod l. 98 w Stryju na niższem przedmieściu położonej, wedle wykazu hipotecznego spadkobierców Teresy Waydowiczowej własnej na zaspokojenie pretensyi Stryjskiej kasy oszczędności w kwocie 1500 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania jest 6962 zł. 20 ct.

Wadyum 696 zł. 20 ct w. a.

Bliższe warunki leżą w tutejszosądowej registraturze do przejrzenia.

Stryj dnia 30 listopada 1880.

(849 1—3) **Edykt.**

L. 3192. W dniach 3 marca, 7 kwietnia i 5 maja 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie sprzedaż przymusowa przez publiczny przetarg realności tabularnej Pawła Czernija pod l. k. 6 w Worobijówce w starostwie Zbarazkim położonej w celu wydobycia pretensyj Mojżesza Dawida Imbera w kwocie 400 zł w. a z pn.

Realność ta niżej ceny szacunkowej 1700 zł., która stanowić będzie oraz cenę wywołania, tylko przy trzeciem terminie, zaś przy dwóch pierwszych tylko wyżej lub za tę cenę sprzedaną będzie.

Zakład wyn si 170 zł

Resztę warunków, księgę tabularną i akt oszacowania wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło 15 listopada 1880.

(664 1—3) **Edykt.**

L. 129. C k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców zmarłego dnia 29 lipca 1826 Wincentego à Paulo Zawadzkiego, właściciela dóbr Olszanicy, jako to: Maryannę, Mieczysława, Różę, Rozalię, Kornelię i Bolesława Zawadzkich, tudzież Zuzannę z Tchórznickich Zawadzkę, że wdrożone zostało w tutejszym sądzie postępowanie spadkowe po Wincentym à Paulo Zawadzkim i zapadła pod dniem 1 lutego 1879 l. 9282 uchwała sądek przyznająca, która dla powyż wyrażonych niewiadomych spadkobierców do rąk ustanowionego dla nich kuratora do aktu w osobie notaryusza Antoniego Kokurewicza z Liska doręczoną została.

Lisko 20 stycznia 1881

(?50) **Ogłoszenie.**

L. 15. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Pietrzejowa" dnia 14 lutego 1881 rozpoczyna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosu ków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Ropczyce dnia 26 stycznia 1881.

(773 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5123. C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do publicznej wiadomości, że w sądzie tutejszym dnia 3 lutego, dnia 10 marca, i dnia 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności l. 11/23 w Stuposianach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Hnata Szewca własnej, na zaspokojenie pretensyi c k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł. a względnie 84 zł. 24 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 300 zł. zaś wadyum 30 zł. w. a.

Realność ta sprzedaną będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

C. k. sąd powiatowy.

Lutowiska dnia 12 grudnia 1880.

(481) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr ! der Zeitschrift „Freiheit" ddo London 1 Januar 1881 in den unter den Titeln „Prosit Neujahr" und „Neujahrsgedanken" enthaltenen Aufsätzen das Verbrechen nach § 65 b St G und das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 12 Jänner 1881.

Weittenhiller m p.

Dr. Burckhard m p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht zu Wien hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 104 ddo 9 Jänner 1881 der Zeitschrift „La correspondence autrichienne" in dem unter Aufschrift „Vienne 8 janvier" enthaltenen Aufsatze das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 12 Jänner 1881.

Weittenhiller m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k k. Kreisgericht Wr.-Neustadt als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: der Inhalt des in Nr 1 ddo 2 Jänner 1881 der in Budapest herausgegebenen Druckschrift „Der Wegweiser" enthaltenen Artikels „Antisocialistische Schlagwörter" begründe den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach den §§ 302 und 305 St. G. und werde gemäß § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wr Neustadt am 11 Jänner 1881.

(367 **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 Dezember 1880 Zl. 2231, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Wegweiser" Nr. 2 vom 14 Dezember 1880 wegen des Artikels „Fleiß, Sparsamkeit Bildung" nach den §§ 302 u. 305 St.G., dann wegen des Artikels „Zur Taktik" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 Dezember 1880 Zl. 31917, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 46 vom 14 November 1880 wegen des Artikels „Fonds zur Unterstützung der Opfer des Socialistengesetzes" und „Genossen und Freunde im Ausland" nach § 310 St. G verboten.

Das k k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 Dezember 1880 Zl. 3136, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 48 vom 2 November 1880 wegen des Art. „Socialismus und Christenthum", nach den §§ 122 b und 65 St G., wegen des Art „Zum polnischen Revolutionsfest" nach § 305 St. G, dann wegen des Aufrufs „Partaigenossen vergeßt der Verfolgten und Gemaßregelten nicht" nach § 310 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leimetritz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 Dezember 1880, Zl 6916, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Assiger Anzeiger" Nr. 101 vom 24 Dezember 1880 wegen des Leitartikels „Forschritts-regierung oder —" nach § 65 a St. G., verboten.

Das k k. Landesgericht als Strafgericht in Troppau hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 Dezember 1880, Z 1372, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Wegweiser" Nr. 2 vom 19 Dezember 1880 wegen des Art „Eine socialistische Kundgebung für Polen" nach den §§ 58 c und 300 St G., wegen des Art. „Zur Tactik der k k. österreichischen Staatsretter" nach den §§ 300 und 302 St G., dann wegen des Correspondenzartikels „Wels" nach § 300 St. G. verboten.

(256, **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestet des Kaisers!

Das k.k. Landesgerich Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 60 der Zeitschrift „Constitutionelle Vorstadt-Zeitung" vom 31 Dezember 1880 (objectives Verfahren) das Vergehen nach § 300 St. G. beeünde, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 4 Jänner 1880.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

(787 3—3) **Edykt.**

L. 10414. Podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniach 3 marca, 7 kwietnia i 5 maja 1881 odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. 281 w Brzeżanach położonej według Dom. III pag. 61 n. 5 haer., Dom. VI pag. 229 n. 1 i 12 haer. i Dom. VII pag. 169 i 170 haer. Chaima Streusanda, Sussli Streusand, Schulima Weiss i Jakóba Fadenhechta własnej, ku zaspokojeniu c. k. uprzyw. galic. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie następujących sum: 34 zł. 2 ct. i 47 ct., 34 zł. 2 ct. i 47 ct., 337 zł. 26 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 1200 zł. zaś wadyum 10 prc. ceny wywołania to jest 120 zł. bądź w gotowiznie bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego lub c. k uprz. austr.-węgierskiego banku wedle kursu ostatniego w „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego.

Realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 11go maja 1881 o godzinie 10 rano z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających, przystępujący uważani będą.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzeżany 3 grudnia 1880

(789 —3) **Edykt.**

L. 8184. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie uznaje w skutek przyzwolenia Tarnopolskiego sądu obwodowego Pawła Zapotocznego z Kalinowszczyzny marnotrawcą.

Kuratorem Jakób Derkacz.

Czortków 4 września 1880.

(801 3—3) **Edykt.**

L. 1878. Na dniu 17 lutego 1881, o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym na zasadzie § 149 ust sąd. publiczna sprzedaż sumy 1000 zł. w. a. z pn. w stanie biernym dóbr Bratkowice Mojżesza Heschelesa własnych, jak Dom. 160 pag. 320 n. 77, 92, 135, i 144 on. na rzecz masy konkursowej Wolfganga Blumenfelda w drodze egzekucyi intabulowanej.

Cena wywołania wynosi 1000 zł. w. a sprzedaż jednak także poniżej tej ceny miejsce mieć może.

Wadyum wynosi 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny sumy sprzedać się mającej jak i dotyczące jej akta sporne i egzekucyjne przejrzeć można w ts registraturze lub na terminie licytacyi, co do stanu zaś tabularnego dóbr Bratkowice, odseła się chęć kupienia mających, do tutejszej kr. tabuli krajowej.

Z c k. sądu krajowego.

Lwów 29 stycznia 1881.

(661 3—3) **Edykt.**

L. 36218. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z daty Kraków 4 czerwca 1873 celem zaspokojenia 9 zaległych rat począwszy od 1 sierpnia 1876 wraz z procentami pozostałego kapitału do spłacenia 1002 zł. 48 ct. w. a., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 25 zł. 26 ct. się przyznających na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Krakowie publiczna licytacya realności pod l. wyk. hipot. 25 w Krzesławicach położonej w trzech terminach t. j. dnia 24 lutego, 24 marca i 26 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. wyk. hip. 25 w Krzesławicach położona na 2500 zł. w. a. oszacowana.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową, poniżej której realność ta na pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny wywołania jednak nie niżej jak za 2200 zł. sprzedaną zostanie.

Chęć kupna mający obowiązani będą przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 250 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt notaryalny i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kraków 3 grudnia 1880.

(8832 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6384. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności Rzeszowskiej w kwocie 138 zł., 138 zł., 138 zł., i 1720 zł. w. a. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 387 i 470 w Rzeszowie położonych do Chany Szweberowej należących w trzech terminach t. j. 17 lutego, 24 marca i 24 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie obwodowym pod warunkami następującymi przedsięwziętą będzie:

1. Jako cenę wywołania stanowi wartość obydwu realności 7300 zł. w. a. w pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania nie będzie sprzedaną.

2. Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi 1/10 część ceny wywołania mianowicie 730 zł bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub austryackiego banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymaniem i jeżeli w gotowiźnie złożonem było, temuż w cenę kupna wliczonem innym zaś licytującym zwróconem będzie.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się kasę oszczędności Rzeszowską, dłużniczkę i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wierzycieli tych, którymby uchwała ta lub późniejsze z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczone być nie mogły, lub którzyby swemi prawami zastawu później do księgi gruntowej weszli do rąk kuratora p. adwokata Wawransza, któremu za substytuta p. adw. Bindera dodaje się.

Rzeszów 18 listopada 1880.

(808 2—3) **Edykt.**

L. 10271. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 16 marca 1881, jako na pierwszym na dniu 27 kwietnia 1881 jako na drugim a na dniu 1 czerwca 1881 jako na trzecim terminie, każdym razem o 11tej godzinie przed południem. odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 44 w Tamanowicach położonej Piotra Zasadnego własnej na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakład kred. włościańskiego z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 złr.

Zakład 50 złr.

Warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska dnia 3 stycznia 1881.

(809 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3135. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż odnośnie do obwieszczenia z dnia 26 czerwca 1876 l. 1628 w celu zaspokojenia Izraelowi Krebs a względnie tegoż prawonabywcy Süsche Salamonowi od Jana Pyjora z Siedlisk przyznanej sumy 88 złr. w. a. z p. n. zostanie realność pod l. k. 37 w Siedliskach położona ciała tabularnego niemająca w trzech terminach a to: dnia 8 marca 1881 dnia 11 kwietnia 1881 i dnia 12 maja 1881, każdym razem o 10 godzinie z rana na miejscu w Tuchowie przez publiczną licytacyę sprzedaną.

Cena wywołania 400 złr. w. a.

Wadyum 40 złr. w. a.

Inne warunki licytacyjne w registraturze c. k. sądu przejrzeć można.

Tuchów dnia 21 października 1880.

(811 2—3) **Edykt.**

L. 5130. Dnia 22 marca, dnia 26 kwietnia i dnia 31 maja 1881 o godzinie 10tej rano odbędzie się licytacya realności pod l. 284 w Dębicy Jęzefa Tyca własnej ciała tabularnego niestanowiącej, na pokrycie pretensyi Heny Gold w kwocie 150 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica 18 stycznia 1881.

(812 2—3) **Edykt.**

L. 5367. Dnia 3 maja 1881 i dnia 24 maja 1881, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się licytacya $^2/_3$ części sumy 2500 złr. w. a. w stanie biernym realności pod Nr. 93 str./170 pow. w Dębicy nieobjętej masy po Wolfie Widerspang i Leiby Goldberga własnej na rzecz dłużnika Liebera Zitter wedle Dom. VI pag. 4 n. 17 on. intabulowanej, na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Reinera w kwocie 500 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 1875 złr. w. a.

Wadyum 107 zł. 50 ct.

Reszta warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica 20 stycznia 1881.

(744 2—3) **Obwieszczenie.** L. 9326.

Uznanemu za marnotrawnego Iwanowi Jusypowi gospodarzowi i murarzowi z Łysca nadaje się kuratora Jana Hrycaka z Łysca.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany 15 grudnia 1880.

(818 2—3) L. 845/pr.

Konkurs.

Celem obsadzenia posady komisarza przy c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie w randze IX klasy z systemizowanemi dla niej poborami, ewentualnie posady koncepisty przy rzeczonej władzy w randze X klasy z poborami dla tejże klasy systemizowanemi rozpisuje się konkurs do końca lutego r. b.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swoje podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie konkursowym w przepisanej drodze służbowej do Dyrekcyi c. k Policyi w Krakowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 30 stycznia 1881.

(821 2—3) **Edykt.**

L. 55638. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej Samuela Schapira przeciw Ozyaszowi Majerowi Schnapik celem zaspokojenia sumy 1487 zł. 50 ct. w. a. z pn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. $215^3/_4$ we Lwowie położonej Ozyasza Majera Schnapik własnej na rzecz Samuela Schapira, która licytacya w dwóch terminach t. j. na dniu 24 marca i 7 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie pod następującymi warunkami się odbędzie.

1. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa tej połowy realności w kwocie 6821 zł. 60 ct. i ta połowa realności pod l. $215^3/_4$ w tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, każdy chęć kupienia mający jest obowiązany wadyum w kwocie 682 złr. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Ekstrakt tabularny sprzedać się mającej realności, tudzież akt detaksacy i przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze lub na terminie licytacyi w obec komisyi sądowej.

Gdyby ta połowa realności pod l. $215^3/_4$ w pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie została, nateneczas ustanawia się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 8 kwietnia 1881 o godzinie 12 z rana.

O tej rozpisanej licytacyi zawiadamiamy oprócz stron interesowanych wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzyby dopiero po 24 października 1880 hipotekę na tej połowie realności Ozyasza Majera Schnapik własnej uzyskali i do tabuli weszli na ręce kuratora adw. Dr. Stand.

Lwów dnia 15 stycznia 1881.

(759 2—3) **Edykt.**

L. 7037. Ogłasza się, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Schnee w kwocie 25 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 4 marca, 7 kwiednia i 12 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Józefa Kędzia pod l. 11 recte. 89 w Rudzie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a to na pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania 60 złr. wal. austr.

Wadyum 6 zł.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka 31 grudnia 1880.

(823 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 18. Wydział Izby adwokatów w Przemyślu ogłasza niniejszem, że adwokat Dr. Jan Gaweł z dniem 1 maja 1881 kancelaryę swoją z Przemyśla do Sanoka przenosi.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl dnia 23 stycznia 1881.

(771 2—3) **Edikt.**

Z. 14954. Vom k. k. Bezirksgerichte in Kossów wird den dem Wohnorte nach unbekannten Filip Göss und Andriäs Härter kundgemacht, daß Hersch Prostak und Kozma Martyszczuk gegen sie Charles Götz, Heinrich und Julius Sablumberger, Albert de Bary, Heinrich Frey u. Wiktor u. Eduard Teutsch am 19 November 1880 Z. 13246 eine Klage wegen Störung im Besitze eines zur Gemeinde Jasienow gehörigen Waldes ausgetragen haben und das zur Vornahme des Lokalaugenscheines des steitigen Objektes und zur Verhandlung der Termin auf den 21 Februar 1881 um 10 Uhr Vorm mit dem Bescheide vom Heutigen bestimmt wurde.

Da der Wohnort der besagten Mitbelangten diesem k. k Gerichte unbekannt ist, so wird Ihnen behufs ihrer Vertrettung und auf ihre Gefahr und Kosten Hr. Franz Mathias aus Jasienow zum Kurator bestellt, und mit demselben der obige Provisorialschrift nach der Vorschrift der Gerichtsordnung durchgeführt.

Es werden daher Hr Filip Götz und Andräs Härter aufgefordert entweder selbst zu erscheinen oder dem bestellten Vertreter ihre Behelfe mitzutheilen oder schließlich anderen Sachwalter zu ernennen und denselben dem Gerichte nahmhaft zu machen widrigens sie aus der Verabsäumung entspringenden nachtheiligen Folgen sich sebst zuzuschreiben haben werden.

K. k. Berirksgericht

Kossow 18 Dezember 1880.

(794 2—3) **Kundmachung.**

Z. 7453. Vom k. k. Bezirksgerichte in Sniatyn wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung des Restbetrages pr 30 fl. 50 kr ö. W. sammt den weiteren Exekutionskosten pr. 19 fl. 91 kr ö. W. die exekutive Feilbiethung der dem Schuldner Jakób Kazwan gehörigen Antheile der Realität sub. CNr. 46 alt 360 neu in Sniatyn zu Gunsten der k. k priv. Prerauer Zuckerfabrik der Gebrü. Skene bewilligt und auf den 22 Februar, den 16 März und den 27 April 1881 jedesmahl um 10 Uhr V. M. angeordnet wird

Schätzungswerth 433 fl. 75 kr und 172 fl. 50 kr ö W. Vadium 10 perc. vom Schätzungwerthe

Bei der ersten und zweiten Tagfahrt werden diese Antheile nur um oder über den Schätzungswerth, bei der dritten auch unter demselben dem Meistbiethenden verkauft.

Die übrigen Bedingniße so wie der Schätzungsakt können in der h. g Registratur eingesehen werden

Für diejenigen Gläubiger, denen die Exekutionsbescheide aus was immer für einer Ursache nicht zugestellt werden sollten, oder die nach dem 12 August 1850 Pfandrechte erwerben sollten, wird der Sniatyner Advokat Hr. Dr Schäfer zum Kurator bestellt

K. k. Bezirksgericht

Sniatyn am 24 Dezember 1880.

(769 2—3) **Edikt.**

Z. 2858 Das Stanislawower k. k. Kreisgericht fordert hiemit über Ansuchen des Wilhelm Spitz Tuchkaufmanns in Bielitz den Besitzer des angeblich in Verlust gerathenen Stanislauer Loses Nr 14106 pr. 20 fl. ö. W. auf, solchen binnen 1 Jahre, 6 Wochen, 3 Tagen vom Tage der lezten Einschaltung dieses Ediktes angerechnet diesem Gerichte um so gewißer vorzubringen als sonnst obiges Loos für null und nicht erklärt werden wird.

Stanislau 24 April 1880.

(774 2—3) **Edykt.**

L. 4641. W sprawie egzekucyjnej Abrahama Neudorfera przeciw nieobjętej masie spadkowej Katarzany Torskiej odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 16 lutego, 16 marca, i dnia 27 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi, realności l. 693 w Sądowej wiszni w tabulę niewpisanej.

Cena wywołania wynosi 396 zł. w. a.

Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze tutejszej.

Sądowawisznia dnia 30 listopada 1880

(712) **Ogłoszenie.**

L. 16. Wydział Tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza na mocy §. 29 ust. adw., że z końcem roku 1880 następujący adwokaci do składu Tarnowskiej Izby adwokatów należeli:

W Tarnowie:

Dr. Klemens Rutowski.
„ Józef Stojałowski.
„ Feliks Jarocki.
„ Karol Kaczkowski.
„ Ludwik Pietrzycki.
„ Adolf Ringelheim.
„ Piotr Foryst.
„ Stanisław Tokarz.
„ Emil Psarski.
„ Alojzy Mślawski.
„ Febus Salomon.
„ Bronisław Gałecki.
„ Wojciech Buś.

W Rzeszowie:

Dr. Alojzy Rybicki.
„ Wiktor Zbyszewski.
„ Maurycy Reines
„ Klemens Kostheim.
„ Maksymilian Kostheim.
„ Rodryk Als.
„ Józef Fechtdegen.
„ Noe Binder.
„ Władysław Wawrausch.

W Jaśle.

Dr. Aberon Bieńczewski.
„ Stanisław Biesiadecki.

W Nowym Sączu:

Dr. Leon Berson.
„ Jan Jarosz
„ Stanisław Zieliński.
„ Władzimirz Olszewski.
„ Kazimierz Żelechowski.
„ Henryk Schornsteim.

W Gorlicach:

Dr. Ludwik Kapiszewski.
„ Czesław Sleczkowski.

W Mielcu:

Dr. Henryk Brandt.

W Grybowie:

Dr. Edward Zajkowski.

W Nowym Targu:

Dr. Adolf Geissler.

W Radomyślu:

Dr. Mieczysław Brzeski.

Tarnów dnia 25 stycznia 1881.

(743 3—3) **Edykt.**

L. 14502. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 zł. w. a. względnie niespłaconej jeszcze raty 111 zł. zł. 98 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 10 marca, 20 kwietnia, i 18 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Szymona i Maryanny Baranów pod l. k. 140 w Boguchwale w powiecie Rzeszowskim położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 450 zł. w. a. a wadyum 45 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego miej. deleg.

Rzeszów dnia 11 stycznia 1881.

(780) **Obwieszczenie.**

L. 32758. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Sine Gross“, której tenże używać będzie jako właściciel młyna parowego w Chrzanowie podpisując takową „Sine Gross“.

Kraków dnia 17 grudnia 1880.

(737 3—3) **Edykt.**

L. 4817. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, iż w celu wydobycia 150 złr. z pn. na rzecz Leiby Fliegetmana rozpisuje publiczna sprzedaż realności pod l. 121 w Gniewczynie dłużnika Sobestyana Sliwy własnej z gruntu i zabudowań się składającej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach dnia 2 marca, dnia 4 kwietnia i dnia 4 maja 1881 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszosądowym gmachu.

Cena wywołania wynosi 1000 złr.

Wadyum 100 złr. na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny, bliższe warunki są do przejrzenia w registraturze.

Przeworsk 31 sierpnia 1880.

(723 3—3) **Edykt.**

L. 11705. C. k. sąd powiatowy w Kossowie wiadomo czyni, że Michał Seweryn dnia 4 kwietnia 1879 w Pistyniu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarł. Niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców siostrę Wasylynę Seweryn i Annę Seweryn żonę wzywa, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w tutejszym sądzie do spadku oświadczyły się, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami, i z kuratorem dla nich ustanowionym Hawryłem Sewerym przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 26 grudnia 1880.

(837) **Erkenntniße.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 5895 der Zeitschrift „Neue freie Presse“ (Morgenblatt) vom 26 Jänner 1881 in dem unter der Aufschrift „Wien 25 Jäner“ enthaltenen Artikel das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 29 Jänner 1881.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 4 der Zeitschrift „Der Wegweiser“ ddo Budapest, 23 Jänner 1881, in dem unter der Aufschrift „Zur Wucherfrage“ enthaltenen Artikel das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien am 29 Jänner 1881.

Weittenhiller m p.

Pittinger m. p.

Das k k. Kreisgericht St. Pölten als Preßgericht erkennt über Antrag der k. k Staatsanwaltschaft das der Inhalt der Nr 3 der in Budapest erscheinenden Wochenschrift „Der „Wegweiser“ ddo 16 Jänner 1881 durch die unter der Aufschrift „Kleine Chronik“ enthaltene Correspondenz, beginnend mit den Worten „Er wurde seinerzeit bekanntlich nur darnm verhaftet“ und endigend mit den Worten „sich als Rechthstaat auszugeben“, Das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung im Sinne des § 300 St G. begründe, und es wird daher gemäß § 488 St. P O die Beschlagnahme bestätiget und nach 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung derselben ausgesprochen

K k Kreisgericht

St Pölten, am 25 Jänner 1881.

---

(761) **Obwieszczenie.**

L. 7769. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzozowie wiadomo czyni, zostaje na dniu dzisiejszym do rejestru handlowego firm pojedynczych wpisanem, że Franciszka Neugebauer żona śp. Edwarda Neugebauera handel korzenny w Rzeszowie po tymże pozostały pod tą samą firmą dalej prowadzić i firmę tę podpisywać będzie: „E. G. Neugebauer“

Rzeszów 10 grudnia 1880

(766) **Edykt.**

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie z miejsca pobytu niewiadomemu Seligowi Rost wiadomo czyni, iż wskutek prośby Stanisławowskiej kasy oszczędnoś i przeciw niemu pod dniem 26 maja 1880 l. 6285 nakaz zapłaty sumy wekslowej 90 złr. w. a. z pn. wydanym i ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. Dr. Rosenbergowi doręczonym zost ł.

Stanisławów 28 lipca 1880.

(765) **Edykt.**

L. 3899. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia nieobecnego Wasyla Hrehorów, że przeciw niemu w skutek prośby Mendla Kopelmana, dnia 24 grudnia 1879 l. 15216 nakaz zapłaty kwoty wekslowej 75 zł. w. a. z 6 prc. od dnia 2 sierpnia 1877 i kosztami 6 zł. 80 ct. wydanym i ustanowionemu kuratorowi Dr. Szydłowskiemu w Stanisławowie doręczonym został, któremu Wasyl Hrehorów swą informacyę udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać winien.

Stanisławów 5 maja 1880.

(587 3—3) **Edykt.**

L. 17931. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej lwowskiej zapisanych pod nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu powiatowego w Rzeszowie

Bielina przyległość do Ulanowa w gminie katastralnej Bieliny,

Zdziary przyległość do Bukowy w gminie katastralnej Zdzary, okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Cygany w gminie katastralnej Cygany, okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Jagieła przyległość do Tryńczy, w gminie katastralnej Jagieła, okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Nowosielce kolonia przyległość do Niska w gminie katastralnej w Nowosielce, okręgu sądu powiatowego w Nisku;

II. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Cieniawa w gminie katastralnej Cieniawa okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Dąbrówka przyległość do Jodłownika, Lipie przyległość do Jodłownika, Sadek przyległość do Jodłownika w gminie katastralnej Rzeki.

Przenosza z przyległościami Karczma i Glinnik, w gminie katastralnej Przenosza,

Podgorzany czyli Pogorzany przyległość do Szczyrzyc i Smykań przyległość do dóbr Szczyrzyc, gminie katastralnej Pogorzany,

Abrahamowice przyległość do dóbr Szczyrzyce i Szczyrzyce Dom. 60 pag. 125 w gminie katastralnej Abramowice, okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

III. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

A w Tabuli krajowej Lwowskiej pod następującemi nazwami zapisanych:

Olszowice w gminie katastralnej Olszowice,

Wrząsowice w gminie katastralnej Wrząsowice okręgu sądu powiatowego w Podgórzu;

Zalesiany w gminie katastralnej Zalesiany,

Zręczyce, Stara Wola przyległość do Zręczyc w gminie katastralnej Zręczyce.

Niezdów w gminie katastralnej Niezdów, okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Łętowice, Dębina przylegość do Radłowa w gminie katastralnej Łętowice,

Biadoliny przyległość do Radłowa, w gminie katastralnej Biadoliny Radłowskie,

Borowa przyległość do Czchowa w gminie katastralnej Borowa;

Filipowice z przyległością Dogale w gminie katastralnej Filipowice,

Stróska Wola przyległość do dóbr Czchów w gminie katastralnej Wola Stróska okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Bęczarka przyległość do Krzywaczki w gminie katastralnej Bęczarka,

Tenczyn w gminie katastralnej Tenczyn okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Nowa wieś Dom. 13. pag. 69, Nowwieś przyległość do Kańczugi w gminie katastralnej Nowa wieś, okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Gilowice w gminie katastralnej Gilowice, okręgu sądu powiatowego w Slemieniu.

Wieliczka miasto z miejscowościami Grabówka i Dąbrówka w gminie katastralnej Wieliczka,

Mietniów w gminie katastralnej Mietniów,

Sierpraw vel Siepraw przyległość do dóbr Kaweciny, w gminie katastralnej Sierpraw okręgu sądu powiatowego w Wieliczce,

Bystra przyległość do Witkowic, w gminie katastralnej Bystra,

Hucisko przyległość do Łodygowic, w gminie katastralnej Hucisko,

Buczkowice przyległość do Wilkowic w gminie katastralnej Buczkowice,

Wilkowice w gminie katastralnej Wilkowice,

Rybarzowice przyległość do Wilkowic w gminie katastralnej Rybarzowice, okręgu sądu powiatowego w Białej;

Zatoka z przyległością Wola w gminie katastralnej Zatoka,

Baczków przyległość do Niepołomic, w gminie katastralnej Baczków,

Wyżyce vel Wyszyce w gminie katastralnej Wyżyce,

Nieszkowice, w gminie katastralnej Nieszkowice wielkie, okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Skotniki w gminie katastralnej Skotniki,

Chorowice w gminie katastralnej Chorowice,

Swoszowice i części gruntu z Swoszowic wydzielone, Siarczanna Góra w gminie katastralnej Swoszowice,

Brzyczyna górna przyległość do dóbr Gaj dom. 9 pag. 165 w gminie katastralnej Brzyczyna dolna,

Kotarbówka w gminie katastralnej Gaj,

Lusina w gminie katastralnej Lusina.

Libiertów w gminie katastralnej Libiertów,

Opatkowice przyległość do dóbr Tyniec w gminie katastralnej Opatkowice, okręgu sądu powiatowego w Skawinie,

Cichówka przyległość do Leszczyny w gminie katastralnej Cichawka,

Leszczyna w gminie katastralnej Leszczyna,

Brzozowa w gminie katastralnej Brzozowa,

Kamyk w gminie katastralnej Kamyk, okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu,

Zabierzów, Wola Zabierzowska w gminie katastralnej Zabierzów, okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach,

Zabłocie przyległość do Żywca w gminie katastralnej Zabłocie, okręgu sądu powiatowego w Żywcu.

B. W hipotece sądu krajowego w Krakowie zapisanych a mianowicie:

Żary z osadą Dąbie w gminie katastralnej Żary,

Pisary w gminie katastralnej Pisary, Rudawa w gminie katastralnej Rudawa,

Niegoszowice z osadą Sowinka w gminie katastralnej Niegoszowice okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach,

Libiąż mały w gminie katastralnej Libiąż mały, okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie,

Sciejowice w gminie katastralnej Sciejowice,

Dąbrowa w gminie katastralnej Dąbrowa,

Ręczna w gminie katastralnej Ręczna okręgu sądu powiatowego w Liszkach; położonych, według ustawy krajowej z 20go marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tabularne a względnie hipoteczne posiadłości tabularnych czyli dworskich poczynając od dnia 28go stycznia 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczących sądach kolegialnych a mianowicie wymienione pod I. w sądzie obwodowym w Rzeszowie pod II. w sądzie obwodowym w Nowym Sączu pod III, A. B. w sądzie krajowym w Krakowie jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi a względnie hipotecznemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych czyli hipotecznych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych (hipotecznych) nabyli do jakiej nieruchomości w pisanej w te wykazy lub do ich części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych (hipotecznych) tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I, do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wykazów tabularnych ad II, do sądu obwodowego w Tarnowie, w Nowym Sączu, co do wykazów tabularnych ad III, A. i co do wykazów hipotecznych ad III B. do sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 28go lutego 1882, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych czyli hipotecznych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej a względnie hipoteczne sądu krajowego w Krakowie w miejsce których nowe wykazy tabularny czyli (hipoteczne) wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 29 grudnia 1880.

(568 2—3) **Edykt.**

L. 20930. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Zarzekowice, Zakrzów, Nadbrzezie z miejscowością Dębina, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Kwaczała, Płaza, Siersza, Wodna i Libiąż wielki w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

Ptaszkowa w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Szklary, Grzegorzówka w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Koziarnia, Kopki w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Boguchwała, Zwięczyca w okręgu sądu powiatowego miejsko delogowanego w Rzeszowie;

Bielanka, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Odrowąż w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Buczków w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Baczyn, Budzyn i Zagacie w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Swiątniki górne w okręgu sądu powiatowego w Podgórzu;

Rzeczyca długa w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Pewel Ślemieński w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Dąbrówka w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 30 stycznia 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno te księgi przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną najdalej do dnia 31 marca 1882 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Temi nowemi księgami gruntowemi, dobra w Tabuli krajowej wpisane, nie są objęte.

Kraków 30 grudnia 1880.

(662 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 91. Dnia 26 kwietnia, dnia 31 maja i dnia 28 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya gospodarstwa wiejskiego pod l. 9 w Pustyni, ciała tabularnego niestanowiącego, dłużników Zofii Sidora 2o Bysiowej i Adama Sidora własnego, na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego lwowskiego w kwocie 133 zł. 76 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 2600 zł.

Wadyum 260 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica 11 stycznia 1881.

(684 3—3) **Edykt.**

L. 9920. Dla niewiadomych z miejsca pobytu Hermana Jacobsohn i Juliusza Jacobsohn ustanawia się w sprawie gminy miasta Brodów przeciw tymże tudzież Zofii Badian i Mini Zucker pto 499 zł. 86 ct. a. w. z pn. kuratorem ad actum adwokata pana dr. Wilhelma Ornsteina w Brodach i doręcza się temuż tutejszą uchwałę z 20go marca 1880 l. 2420

Brody 20 listopada 1880.

C. k. sędzia powiatowy.

(707 3—3) **Konkurs.**

L. 372. Przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada pomocnika woźnych z roczną płacą 300 zł. w. a. i dodatkiem aktywalnym 25 pr.

Podania o tę posadę w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 Nr. 98 d. pp. ułożone, wnieść należy w czterech tygodniach od 2 lutego 1881 do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Kraków 25 stycznia 1881.

(711 3—3) L. 457

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posad pierwszego i pomocniczego sługi przy katedrze anatomii opisowej c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca marca 1881.

Z posadą pierwszego sługi połączona jest płaca w rocznej kwocie trzystu (300) zł. w. a., z dodatkiem aktywalnym siedmdziesięciu pięciu (75) zł. z posadą pomocniczego sługi wynagrodzenie roczne dwustu piędziesięciu (250) zł. prócz tego z jedną i drugą posadą po 21 zł. ryczałtu na liberyę i wedle okoliczności wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o te posady zastrzeżone na mocy ustawy z 19 kwietnia 1872 (Dziennik p. p. Nr. 60) dla kwalifikowanych podoficerów c. k. armii, winni udowodnić, iż są obywatelami królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, niemniej wykazać wiek, stan dotychczasowe zatrudnienie fizyczne i szczegółowe do tego rodzaju służby uzdolnienie, tudzież dokładną znajomość języka polskiego w słowie i piśmie.

Podania należy w terminie powyższym wnieść do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie bezpośrednio, a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy. Tylko w braku ukwalifikowanych podoficerów mogliby ewentualnie być uwzględnieni inni kandydaci.

Lwów dnia 20 stycznia 1881.

(740 3—3) **Edykt.**

L. 895. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej przeciw Mieczysławowi Jasińskiemu pto. 1500 zł. w. a. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Mieczysława Jasińskiego adw. Dr. p. Maramorosza z substytucyą adw. Dr. p. Rascha i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 27 stycznia 1881.

Kołomyja dnia 27 stycznia 1881.

(641 3—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi Nussyma Aszendorfa w kwocie 300 zł. a. w. z pn. przymusową sprzedaż ciała tabularnego niestanowiącej z domu lepionego z przynależnościami i około ½ morga ogrodu się składającej realności pod l. k. 110 w Olchowcu dłużników Andrya i Stefana Baraniuk własnej, dnia 1 marca, 29 marca i 26 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 11 rano w zabudowaniu sądowem, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej zarazem wywoławczej 205 zł. przedsięwziętą zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł. 50 ct.

Akt opisania i oszacowania i reszta warunków licytacyjnych leżą w registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. Emila Rad w Mielnicy.

Mielnica 16 czerwca 1880.

Z. 3169.

Edikt.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Mielnica wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Vorderung des Nussen Aschendorf von 300 fl ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbiethung der den Schuldnern Andry und Stefan Baraniuk gehörigen keinen Grundbuchskörper bildenden Realität CNr 110 in Olchowce bestehend aus einem von Lehm gebauten Wohnhanse sammt Zugehör und beiläufig ½ Joch Gartens am 1 März, 29 März und 26 April 1881, jedesmahl um 11 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude und am letzten dieser Termine auch unter dem Schätzungs= zugleich Ausrufspreise 205 fl. abgehalten werden wird.

Vadium beträgt 20 fl. 50 kr.

Der Beschreibungs und Schätzungsakt so wie auch die übrigen Lizitationsbedingungen sind in der Registratur eingesehen.

Zum Curator der unbekannten Gläubiger wird H. E. Emil Rad aus Mielnica bestellt

Mielnica 16 Juni 1880.

(692 1—3) **Edykt.**

L. 9139. W postępowaniu spadkowem po śp. Józefie Mrugale zmarłym w Międzyczerwonem w maju 1878 c. k. sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa nieobecne i z miejsca pobytu nieznane Zofię Mrugała i Reginę Mrugała aby w przeciągu roku o swem miejscu pobytu tutejszy sąd lub kuratora dla nich w osobie Józefa Małka w Międzyczerwonem ustanowionego zawiadomiły i w tymże czasie deklaracyę spadkową wniesły, gdyż inaczej dalsza rozprawa spadkowa tylko zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Nowytarg dnia 28 grudnia 1880.

(760 1—3) **Edykt.**

L. 8256. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 3 marca 1881, jako na pierwszym, na dniu 7 kwietnia 1881, jako na drugim, a na dniu 11 maja 1881, jako na trzecim terminie każdym razem o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 193 w Husakowie położonej, Bazylego Czeharowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Laji Blumenger z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę szacunkową i wywołania wynosi 290 zł.

Zakład 29 zł. w. a.

Warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska dnia 30 grudnia 1880.

(806 1—3) **Edykt.**

L. 12216. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia dzisiejszego Zdzisław z Zięblic Bogusz ze Rzemienia (powiat Mielec) marnotrawcą uznany został.

Kuratorem dla niego ustanowiony został Józef Miniewski.

Tarnów 11 listopada 1880.

(764 1—3) **Edykt.**

L. 14287. Ces. król. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że firmę Abr. Dr. Edelstein, przedsiębiorstwo wyrębu lasów, handlu drzewem i pośrednictwo w sprawach pieniężnych w Buczaczu do rejestru dla firm pojedynczych wpisano.

Stanisławów 9 grudnia 1880.

(793 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 113. Michał Senczyszyn rolnik z Bogdanówki został marnotrawcą uznany, a Michał Czyrski tegoż kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Nowesioło dnia 12 stycznia 1880.

(844 1—3) **Edykt.**

L. 19751. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego 200 złr. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 221 w Dołżance, dłużniczki Tacki Markizu własnej, dnia 25 lutego 1881, 23 marca 1881 i 27 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 z rana przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej 350 złr. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 35 złr.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 31 grudnia 1880.

(843 1—3) **Edykt.**

L. 396. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Stanisławowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Teodora Bystrzanowskiego, że 4 października 1880 l. 15019 wniósł Wojciech Szafer przeciw niemu pozew drobiazgowy o 50 zł. w. a. na który termin do rozprawy na dzień 15 lutego 1881 o 8 rano wyznaczonym został, wzywając go, by kuratorowi adw. Dr. Wurzlowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał.

Stanisławów 12 stycznia 1881.

(839 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 69. W dniach 22 lutego, 8 marca i 22 marca 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 110 subrep. 6 w Smolny położonej dłużnika Wasyla Kliszcz własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. i włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 i 50 złr. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż dnia 21 stycznia 1881.

(838 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 68. W dniach 22 lutego, 8 marca i 22 marca 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. kons. 110 subrep. 94 w Załokciu położonej dłużnika Dmytra Paniów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż dnia 21 stycznia 1881.

(758 1—3) **Edykt.**

L. 1276. W konkursie Jakóba i Hendli Traugottów w Drohobyczu wyznacza komisarz konkursowy termin do ogólnej likwidacyi zgłoszonych wierzytelności na dzień 24 marca 1881 o 9 godzinie rano.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz 26 stycznia 1881.

(832 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6847. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w kwocie 480 zł. 480 zł. 480 zł. i 6450 zł. 28 ct. w. a. z przyn. publiczna sprzedaż realności pod l. 65/79 w Rzeszowie położonej, do małżonków Majera i Lieby Brandów należącej, w trzech terminach t. j. 3 marca, 7 kwietnia, i 5 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie obwodowym pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie.

1. Jako cenę wywołania stanowi się wartość realności w ilości 19.000 zł. przy udzieleniu pożyczki przyjętą. W pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania nie będzie sprzedaną.

2. Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi $^1/_{10}$ część ceny wywołania a mianowicie sumę 1900 zł. w. a. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa, bądź w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego lub austryackiego banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożone było, tamuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po zakończeniu licytacyi zwróconem będzie.

O rozpisanej licytacyi zawiadamia się obie strony i wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała ta, lub późniejsze z jakiej kolwiekbądź przyczyny doręczone być nie mogły i tych, którzyby z prawami swemi zastawu później do księgi gruntowych weszli, do rąk kuratora p. adw. Rybickiego, któremu za substytuta p. adw. Bindera dodaje się.

Rzeszów 30 grudnia 1880.

(847 1—3) **Edykt.**

L. 5082. W dniach 2 marca, 29 marca, i 27 kwietnia 1881, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 115 w Przekalen ad Touste położonej, Hryńka Lachowieckiego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Tadeusza Nowitka w kwocie 100 zł. z pn. z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś terminie nie poniżej kwoty pokrywającej wszystkie długi ciążące na tej realności sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 210 zł. w. a.

Wadyum 21 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Grzymałów 10 grudnia 1880.

(786 1—3) **Edykt.**

L. 8930. Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Taubę z Schwarcerów Bergsteinowa zawiadamia się, że Chaim Hersch Rose z Brzeżan jako ustępstwem z 27 sierpnia 1871 wykazujący się jej prawonabywca wniósł w tutejszym sądzie oświadczenie do przyjęcia spadku po Reizli Hass 2 ślubu Altein, które postanowieniem z 31 grudnia 1876 do l. 10672 do wiadomości przyjęto. Celem doręczenia ostatniego postanowienia Taubie Bergsteinowej ustanawia się jej kuratorem Dra Karola Gottlieba adwokata w Brzeżanach, o czem się ją edyktem zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzeżany 30 grudnia 1880

(834 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9648. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Schaji Bohrera przeciw Józefowi i Katarzynie Rudym pto 555 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa relicytacya realności pod l. k. 4 st. 28 n. w Manasterzu położonej na jednym terminie t. j. dnia 9 marca 1881 o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 1400 zł w. a.

Wadyum zaś 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiejkolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu jej zastawniczego opisania, ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno 10 grudnia 1880.

(763 1—3) **Edykt.**

L. 689. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym, jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Ozyasza Weisingera kupca w Borysławiu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej, porucza się c. k. radcy sądu krajowego Czaczkowskiemu w Samborze, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adwokata Dr. Welskiego w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się i na terminie, który na dzień 7 kwietnia 1881 ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawierania ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 9 lutego 1881 o godzinie 9 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego, celem doręczania uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dodatku urzędowym do Gazety Lwowskiej.

Sambor dnia 25 stycznia 1881.

(853 1—3) **Edykt.**

L. 1478. C. k. sąd krajowy we Lwowie czyni wiadomem, że w sprawie c. k. uprz. galic. banku hipotecznego przeciw p. Wilhelminie Majer z domu Christl celem zaspokojenia resztującego kapitału 2026 zł. 75 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 22 marca, 28 kwietnia 1881 w zabudowaniu tusądowem każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż licytacyjna realności $205^1/_4$ we Lwowie położonej Wilhelminy Majer z domu Christl, wedle Dom 163 pag. 45 n. 20 haer. własnej, w których to termi nach realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 6504 zł. w. a., zaś jako wadyum ma być kwota 651 zł. w. a. złożona.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze tusądowej lub przy terminach licytacyjnych w komisarza sądowego.

Dla wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 5 grudnia 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo hipoteki na realności pod l. $205^1/_4$ uzyskali jakoteż tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza lub następna z jakiegobądź powodu przed terminem lub wcale doręczoną nie była, ustanawiamy kuratorem w osobie adwokata Dr. Landesbergera i substytucyą adw. Dr. Smolki.

Lwów dnia 22 stycznia 1881.

(835 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10455. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Fischmana przeciw Tymkowi Hrynyk pto. 63 zł. a. w. z pn, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 49 w Pohorcach położonej w trzech terminach; dnia 4 marca 1881, dnia 4 kwietnia 1881 i dnia 4 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 405 złr.

Wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiejkolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu jej zastawniczego opisania, ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno 17 grudnia 1880.

(836 1—3) **Edykt.**

L. 7242. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy w sprawie egzekucyjnej Juljana Zielskiego przeciw Michałowi Chałaszczukowi pto. 15 zł. niniejszym edyktem chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że dnia 1go marca 1881, 29 marca 1881 i dnia 26 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 11 rano w budynku sądowym realność dłużnika pod l. k. 253 w Horoszowie położona, wedle wykazu hipotecznego 50 księgi głównej gminy Horoszowa ciało tabularne stanowiąca z parceli budowlanej 347 i parceli gruntowej 769 składająca się i tej pretensyi za hipotekę służąca, na ostatnim terminie nawet niżej ceny szacunkowej w kwocie 110 złr. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 11 złr.

Akt oszacowania, ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne leżą w registraturze.

O dozwoleniu licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem wysokiego skarbu, c. k. urząd podatkowy w Borszczowie, wierzyciela hipot. Mortka Gellera do rąk własnych, tudzież i tych, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 2 grudnia 1880 na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali, do rąk równocześnie dlań ustanowionego kuratora Feodora Hołyka z Mielnicy.

Mielnica 17 grudnia 1880.

(695 1—3) **Edykt.**

L. 6660. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 500 zł. dozwoloną została na rzecz Braindli Lichtmann sprzedaż egzekucyjna realnoś i pod l. k. 175 sub. rep. 114 i 153 w Sędziszowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jędrzeja i Apolonii Bielaków własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach w dniu 7 marca, 25 kwietnia, i 30 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2550 zł. poniżej której w dwóch pierwszych terminach powyższa realność sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś terminie sprzedaną będzie także niżej ceny szacunkowej.

Wadyum przy licytacyi złożyć będzie mające wynosi 255 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Ropczyce dnia 3 grudnia 1880.

(846 1—3) **Edykt.**

L. 6530. C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie niniejszem wiadomem czyni, że Andruch Krysowaty z Ostapia wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 22 listopada 1880 l. 16120 za marnotrawcę uznany został i że kuratorem dla niego Danyło Kozak z Ostapia ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów 30 listopada 1880.

(768) **Edykt.**

L. 14903. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako Instancya konkursowa ogłasza niniejszem, iż w miejscu uwolnionego komisarza konkursowego c. k. sędziego powiatowego Karola Hanika w Buczaczu pana c. k. adjunkta sądowego Maryana Rybczyńskiego komisarzem konkursowym masy rozbiorowej Mendla Ornsteina czyli Hornsteina w Buczaczu, ustanowione.

Stanisławów 31 grudnia 1880.

(767) **Edykt.**

L. 14904. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako instancya konkursowa ogłasza niniejszem, iż w miejscu uwolnionego komisarza konkursowego c. k. sędziego powiatowego Karola Hanika w Buczaczu pana c. k. Adjunkta sądowego Rybczyńskiego komisarzem konkursowym masy rozbiorowej Dawida Birnberga ustanawia.

Stanisławów 31 grudnia 1880.

(813) **Edykt.**

L. 5794. Lwowski c. k. sąd krajowy uchwałą z 6 listopada 1880 l. 49532 uznał Wasyla Łańcuta z Zielowa marnotrawcą dla którego Fedka Łańcuta kuratorem zamianowano.

C. k. sąd powiatowy.

Janów dnia 8 listopada 1880

L. 3478. (689 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 10 marca, 31 marca, i 21 kwietnia 1881, każdym razem o 10 godzinie rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż 3 kawałków gruntu na 55 zł. ocenionych Józefa Szczepaniaka z Żarnówki własnych, w celu zaspokojenia pretensyi Antoniego Szewczyka w kwocie 19 zł. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy.

Maków 11 grudnia 1880.

(788 3—3) **Edykt.**

L. 8758. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wiadomo czyni, że na zaspokojenie pretensyi Leiby Wieser przeciw Nachmanowi Schapirze pto 50 złr. przedsięweźmie na dniu 8 lutego, 8 marca i 5 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 9 rano w zabudowaniu sądowem publiczną sprzedaż realności pod l. k. 217 w Jagielnicy, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 300 złr.

Zadatek 10 prc.

Resztę warunków licytacyi jako też akta egzekucyi w tus. registraturze przejrzeć można.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora adw. Dr. Czaczkowskiego.

Czortków 16 październiuka 1880.

(776 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 17575. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 600 złr. z pn. na rzecz Pesie Friedländer odbędzie się dnia 22 lutego, 22 marca 1881, o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika Markusa Chuwena pod l. 113/118 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której ta połowa realności na obu terminach sprzedaną nie będzie jest 3837 zł. 87½ ct.

Wadyum 192 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 2go sierpnia 1880 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. Dr. Mantla a p. adw. Dr. Axelrada tegoż zastępcą.

W razie niesprzedania powyższej połowy realności na pierwszych dwóch terminach ustanawia się celem ułożenia lżejszych warunków termin na 26 kwietnia 1881 o 10 godzinie przed południem w biórze l. 15

Tarnopol 31 grudnia 1880.

(775 3—3) **Edykt.**

L. 15763. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy weks. 80 złr. w. a. z pn. na rzecz Leiby Halperna odbędzie się dnia 18 lutego, 11 marca, i 6 maja 1881 o godzinie 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Stefana Juszkiewicza i małoletnich spadkobierców Anny Juszkiewiczowej, a to Teodora i Maryi Juszkiewiczów pod l. 1446 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 897 zł. 74 ct. w. a.

Wadyum 90 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adwok. Dr. Łuczakowskiego a zastępcą tegoż p. adwok. Dr. Axelrada.

Tarnopol dnia 19 stycznia 1881.

(783 3—3) **Edykt.**

L. 19750. C. k. sąd pow. miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego 100 zł. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 90 w Zabożkach, dłużnika Grzegorza Drelu ha własnej dnia 23 lutego 1881, 23 marca 1881 i 27 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 500 złr. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol 31 grudnia 1880.

(795 3—3) **Edykt.**

L. 9346. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Józefy Kobylskiej w kwocie 50 złr. z przynależytościami dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 25 w Wielopolu położonej ciała tabularnego niestanowiącej do Dawida i Heirdli Hillerow.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 14 marca, 19 kwietnia i 20 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w Ropczycach.

Cenę wywołalną stanowić będzie wartość szacunkowa 100 zł. w. a. poniżej której w dwóch pierwszych terminach powyższa realność sprzedaną nie będzie na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 10 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego.

Ropczyce dnia 23 grudnia 1880.

(784 3—3) **Edykt.**

L. 20113. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego 151 złr. 98 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 47 w Zagrobeli, wedle wykazu hipotecznego 274 dłużnika Michała Skwarkowskiego własnej dnia 23 lutego 1881 i 23 marca 1881 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na tych terminach tylko za cenę szacunkową, kwotę 500 złr. wynoszącą pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 31 grudnia 1880.

(781 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 204. Pan Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na pierwszą zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 marca 1881 o godzinie przed południem otwarte będą, prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Jana Danieckiego, Pawła Mossora, Adolfa Horę i Józefa Konckiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie 28 stycznia 1881.

(791 3—3) **Edykt.**

L. 4528. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprzyw. zakład kredytowy włościański przeciw Fedkowi Ikawemu kwoty 274 zł. 52 ct. a. w. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 17 rep. 14 w Uhercach Niezabitowskich w trzech terminach a to dnia 17 lutego 1881 i dnia 17 marca 1881 powyżej ceny szacunkowej, a dnia 5 maja 1881 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

C. k. sąd powiatowy

Gródek dnia 20 września 1880.

(772 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5124. C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do publicznej wiadomości, że w sądzie tutejszym dnia 17 lutego, dnia 24 marca i dnia 5 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 5/17 w w Ruskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Fedia Maruszczaka własnej, na zaspokojenie pretensyi galic. c. k. uprz. zakładu kredytowege włościańskiego w kwocie 150 zł. a względnie 126 zł. 31 ct. a. w. z należytościami.

Cena wywołania wynosi 300 zł. zaś wadyum 30 zł. a. w.

Realność ta sprzedaną będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska dnia 12 grudnia 1880.

(770 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 18420. Celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 9[illegible] zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 14 w Orzechowcach położonej, dłużnika Wojciecha Kozisza własnej, w dniu 25 lutego, w dniu 28 marca i w [illegible] kwietnia [illegible] zawsze o godzinie 9 rano, [illegible] w drodze publicznego przetargu odbyć się mające.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 510 zł. [illegible], zakład wynosi 51 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i szacowania rzeczowej realności mogą być przejrzane w tut. sądowej registraturze.

Przemyśl, 30 grudnia 1880.

(785 3—3) **Edykt.**

L. 20859. C. k. sąd powiatowy m. d. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 300 zł. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 66 w Berezowicy W. dłużnika Mikołaja Kupy własnej, dnia 23 lutego 1881, 23 marca 1881 i 27 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej 600 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 30 grudnia 1880.

(779 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5632. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł., a względnie niezapłaconej jeszcze reszty 101 zł. 1 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tut. sądzie w trzech terminach dnia 24 marca. dnia 21 kwietnia i dnia 31 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności, dłużnika Jana Serafina pod l. 2 w Bienkowicach w powiecie Wielickim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka 7 października 1880.

(797 3—3) **Edykt.**

L. 3538. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Leona Taworskiego i Marję Taworską, iż c. k. notaryusz Michał Morawiecki pod dniem 23go stycznia 1881 do l. 3538 prośbę o wydanie nakazu zapłatu sumy wekslowej 232 złr. w. a. przeciwko nim wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego wydany pod dniem dzisiejszym nakaz zapłaty tej sumy do rąk kuratora p. adw. Dr. Majewskiego, Leonowi Taworskiemu i Maryi Taworskiej doręczono.

Wzywa się przeto Leona Taworskiego i Maryę Taworską, aby albo osobiście stanęli albo ustanowienemu kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielili lub innego zastępcę sądowi wskazali, gdyż skutki szkodliwe z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 29 stycznia 1881.

Doniesienia prywatne

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fa[bryki] Krala.